



REKLAMA W CLI
tel. 662 061 321

Chrostkowo
Pijany kierowca najpierw
spowodował wypadek,
a potem zostawił
poszkodowanego bez
pomocy

str. 3

Gmina Lipno
Gminna Spółdzielnia
„Samopomoc Chłopska”
świętowała 60. urodziny

str. 5

OKNA, DRZWI
PCV, ALUMINIUM
P.H.U. M4 S.C.
Oferujemy ponadto:
- bramy garażowe
- rolety, żaluzje
- automatyka

87-600 Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel./fax (054) 288 35 82

CZWARTEK
3 września
2009
nakład 3000 egz.
ISSN: 1689-8664
0,99zł
w tym 0% VAT
nr 28/2009

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Lipno

Źle się dzieje w PKS-ie

W lipcu i sierpniu pracownicy PKS Lipno otrzymali o 20 proc. niższe pensje. Sytuacja firmy nie jest ciekawa, a ludzie liczą, że poprawi się, gdy przejmie ją samorząd. Niestety, sprawa ciągnie się już blisko rok i końca nie widać.

Starosta Krzysztof Baranowski wystąpił do ministra skarbu z wnioskiem o umożliwienie przejęcia lipnowskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w drugiej połowie 2008 roku. W styczniu br. starosta miał podpisać umowę z ministrem. Tak się jednak nie stało.

– Wszystko było już przygotowane, niestety, ktoś zaczął wnioskować o wstrzymanie moich działań. Dziwi mnie tylko fakt, że gdy wnioskowałem o przejęcie spółki ci, którzy mają dzisiaj mnóstwo pomysłów, nic nie robili – mówi Baranowski.

Kto mu popsuł szyki? To burmistrz Rypina, który też chce akcji PKS. W firmie pracują rypinianie, a poza tym spółka dostała od miasta w użyczenie sporo terenu. Po prywatyzacji ciężko byłoby go odzyskać, a działki są w centrum, mają więc znaczną wartość.

Starosta Baranowski jest jednak zdania, że samorząd miejski nie

może objąć udziałów w PKS-ie.

– Ustawodawca jednoznacznie określa, że za transport zbiorowy odpowiedzialne są powiaty. PKS Lipno świadczy usługi na terenie dwóch – lipnowskiego i rypińskiego, w związku z czym najlepszym rozwiązaniem byłoby przejęcie przedsiębiorstwa przez powiat lipnowski w porozumieniu z powiatem rypińskim. Nie wiem, czemu mają służyć starania burmistrza Rypina. Z pisma, które otrzymałem od ministra skarbu jednoznacznie wynika, że PKS może zostać przejęty jedynie przez powiaty – dodaje starosta lipnowski.

Krzysztof Baranowski w połowie lipca wnioskował do starosty rypińskiego Marka Tyburskiego o wyznaczenie dwóch osób, które będą reprezentowały powiat rypiński w komisji ds. wypracowania wspólnego porozumienia w sprawie przejęcia PKS-u. Dotąd nie dostał

odpowiedzi.

Co ciekawe, do Urzędu Miejskiego w Rypinie wpłynęło pismo z resortu skarbu, w którym nie ma mowy o tym, że tylko powiaty mogą przejąć PKS. Jest za to wskazanie, by miasto Rypin dogadało się z miastem Lipno. O powiatach nie ma słowa. Pismo podpisał minister Aleksander Grad 15 lipca br.

Pomysł na zawarcie szerszego porozumienia mają władze Lipna. – Analizujemy obecnie możliwość przystąpienia do międzygminnego związku komunikacyjnego, który zapewniłby mieszkańcom możliwość korzystania z transportu zbiorowego m. in. poprzez przejęcie PKS razem z miastem Rypinem i powiatami lipnowskim i rypińskim, a także innymi gminami obu powiatów – mówi wiceburmistrz Wojciech Świtalski.

Sytuacja finansowa spółki jest nie najlepsza. – Pensje mają być niższe dopóki finanse przedsiębiorstwa nie poprawią się. Wydaje mi się, że samorządom powinno zależeć na jak najszybszym dojściu do porozumienia. Lipnowski PKS, w jednostce lipnowskiej i rypińskiej, zatrudnia łącznie prawie 200 pracowników, czy ktoś o nas myśli? – pyta szef jednego ze związków zawodowych.

Analogiczna sytuacja, jak z lipnowskim PKS-em, ma miejsce w Brodnicy. Jak udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, tam resort skarbu zgodził się na przekazanie przedsiębiorstwa w ręce miasta.

Marta

Wiatowska-Szczutkowska

Wielgie

Już na lekcje dzwonek woła



W poniedziałek skończyła się wakacyjna lapa, a we wtorek pierwszy dzwonek przywitał uczniów w szkołach. Przed nimi 10 miesięcy pracy. Na zdjęciu: rozpoczęcie roku w Szkole Podstawowej w Czarnem.

REKLAMA

CENTRUM UBEZPIECZEŃ
FORMAT Zdzisława Ostrowska

ul. Kościuszki 6 (na przeciw poczty), 87-600 Lipno
tel. (054) 288 36 72, kom. 602 317 303

InterRisk
InterPolska UBEZPIECZENIA
COMPENSA
POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
MTU
UNIQA WARTA
ERGO
HESTIA

SPRZEDAŻ PALIW

OLEJ NAPĘDOWY, OLEJ OPAŁOWY

CENY HURTOWE

DOSTAWA NA MIEJSCE GRATIS !!!

tel. 602 67 52 91, tel. 054 287 31 86

STACJA PALIW STATOIL LIPNO, PHU „RAVIS” SP. JAWNA
87-600 LIPNO, ul. SKĘPSKA 31, e-mail: phu.ravis@neostrada.pl

W ofercie również części do wszystkich marek samochodów osobowych i dostawczych oraz myjnia ręczna.



fol. M. Wiatowska

Sytuacja finansowa lipnowskiego PKS-u nie jest ciekawa. Samorządowcy powinni jak najszybciej dojść do porozumienia i pomyśleć o strategii, dzięki której ona się poprawi

Tłuchowo

Lipno

Niebezpieczny ładunek

W ubiegłym tygodniu na drodze wojewódzkiej Lipno – Płock, w Jasieniu, z naczepy ciężarowego mana wypadły na jezdnię i pobocze arkusze blachy. Przez ponad dwie godziny ruch na trasie był utrudniony.

DŁ. KPP



Blacha, która spadła z mana, spowodowała paraliż na drodze

– Na szczęście, zdarzenie z ładunkiem nie spowodowało żadnego wypadku. Policjanci przez ponad dwie godziny kierowali ruchem, przewoźnik zbierał natomiast blachy i tym razem bezpiecznie je zamocował na samochodzie – mówi oficer prasowy

lipnowskiej komendy policji Anna Kozłowska.

Kierowca za niewłaściwe zabezpieczenie transportowanego ładunku został ukarany mandatem.

Marta
Wiwatowska-Szczutkowska

Abolicja podzieliła władzę

Lipnowskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych ogłosiło abolicję. Jeżeli osoby, które nielegalnie pobierają wodę i odprowadzają ścieki do końca sierpnia poinformowały o tym przedstawicieli przedsiębiorstwa, będą mogły zalegalizować pobór bez sankcji karnych. Radni opozycyjni są zaskoczeni decyzją prezesa PUK-u Marcina Kawczyńskiego.

Informacja na stronie internetowej lipnowskiego przedsiębiorstwa pojawiła się już w czerwcu.



– Taka forma sprawdziła się we wrocławskich wodociągach. Uważam, że należy dać tym ludziom szansę na zalegalizowanie nieprawidłowych podłączeń, ponieważ często taka sytuacja wynika nie z ich winy, np. po zakupie nieruchomości. Osoby, które nielegalnie pobierają wodę i odprowadzają ścieki miały czas do końca sierpnia. Nie dotyczyło to sytuacji, w których pracownicy PUK odkryli takie podłączenie. Już teraz tego typu wykroczenia nie będą tolerowane. Czas abolicji był jasnym sygnałem dla

społeczeństwa – mówi prezes PUK-u Marcin Kawczyński.

Według radnego Jaromira Piotrkiewicza nielegalne pobieranie wody, to kradzież, na którą władze spółki nie powinny dać przyzwolenia.

– Ani prezes, ani zarząd PUK-u nie są przecież od stanowienia prawa tylko od jego wykonywania. Stawki dla spółki ustala rada miejska. Choć hasło o abolicji jest być może chwytliwe wizerunkowo, zadaniem władz spółki jest dbanie o jej budżet, a pozbawianie w ten sposób firmę należnych jej dochodów może być potraktowane jako działanie na jej szkodę. Znaczący jest także aspekt społeczny tego problemu. Każdy systematycznie i sumiennie płacący lipnowianin ma prawo odczuwać brak sprawiedliwości. Zakład powinien konsekwentnie przeprowadzać kontrole, a dłużników windyko-

wać i zgłaszać organom ścigania – komentuje decyzję zarządu PUK radny.

Decyzję władz spółki popiera jednak burmistrz Janusz Dobroś.

– Uważam, że mieszkańcy powinni otrzymać szansę. Nieuczciwi lipnowianie, którzy nie skorzystali z abolicji, i tak poniosą konsekwencje – mówi Janusz Dobroś.

W wyniku kontroli przeprowadzonej na osiedlu Kwiatów, przedstawiciele spółki wykryli pewne nieprawidłowości.

– Kontrola wykazała zakłócenia pola magnetycznego, okazało się, że jeden z mieszkańców nielegalnie pobiera wodę. Sprawa została skierowana do sądu – dodaje Marcin Kawczyński.

Zainteresowanie abolicją było niewielkie.

Marta
Wiwatowska-Szczutkowska

Kikół

Wójt marzy o fotoradarze

– Fotoradary, które ustawimy w Kikole czy jego okolicy przyniosą duże wpływy do budżetu gminy, a przy okazji będzie bezpieczniej – taki pomysł wypłynął z ust wójta Jacka Zająkały na ostatniej sesji rady gminy. Czy w Kikole pojawią się fotoradary? Pokaże najbliższa przyszłość.

Na początku sierpnia Jacek Zająkała, wójt gminy Kikół, uczestniczył w spotkaniu wójtów z pewną firmą, która oferuje samorządom fotoradary. Spotkanie odbyło się w Obrowie, a cena za

jeden fotoradar wynosi 200 tys złotych.

– To dużo, ale powinno bardzo szybko się wrócić – stwierdza wójt. – Dla przykładu podam gminę Białą Bór, w której fotora-

dar rocznie zasilą budżet kwotą 6 mln złotych. Tyle wpływa z tytułu mandatów. Poza tym fotoradar poprawi bezpieczeństwo w naszej miejscowości, przez którą przebiega ruchliwa i nie-

bezpieczna droga wojewódzka.

Samorządy masowo inwestują w fotoradary. Liczba urządzeń, które dla gmin stały się prawdziwą żyłą złotą, wzrosła w ciągu roku z 99 do 123. I już niedługo przekroczy liczbę urządzeń zarządzanych przez policję – ta ma 127 sztuk i na razie, z braku funduszy, nie zamierza kupować kolejnych. Samo ustawienie fotoradaru do zbijania kosów na mandatach jednak nie wystarczy. Każdy mandat musi być bowiem podpisywany przez komendanta straży gminnej. Tej

zaś w Kikole nie ma. Wójt nie traci jednak wigoru:

– Można zastanowić się nad stworzeniem straży gminnej. Nie musi być ona liczna. Oprócz mandatów straż czuwałaby nad takimi sprawami jak porządek, bezpieczeństwo czy choćby prawidłowość parkowania aut – wylicza wójt.

Jacek Zająkała nie ukrywa, że pieniądze z mandatów mogłyby w znacznym stopniu poprawić kondycję gminnego budżetu.

Piotr Wołyński
REKLAMA

SKLEPY ODZIEŻOWE

LIPNO
ul. Mickiewicza 2
KIKÓŁ
ul. Toruńska 4
ul. Toruńska 14a
GOLUB-DOBRZYŃ
ul. Kilińskiego 1

Kelly
NR 1
W TWOIM MIEŚCIE

W naszej ofercie znajdziecie Państwo szeroką gamę modnej odzieży damskiej, męskiej, dziecięcej i młodzieżowej.
Najlepsze ceny w mieście!

Pracownia Architektury Krajobrazu "Zielone Studio"

oferuje:
- projektowanie ogródków prywatnych oraz wszelkich terenów zielonych
- fachowe doradztwo,
- kierowanie i nadzór nad robotami realizacyjnymi i pielęgnacyjnymi itp.
Chętnie nawiążę współpracę z firmami budowlanymi.

Joanna Jasińska
Łochocin 6a/3, 87-600 Lipno
tel. 796 126 122

Insadowscy Salon Meblowy

ul. Dobrzyńska 6a
tel. (054) 288 24 42
ul. Piłsudskiego 27
tel. (054) 288 30 65
fax (054) 287 30 70

www.insadowscy.waw.pl

SALON MEBLOWY
- MEBLE POKOJOWE
- MEBLE KUCHENNE
- SZAFY, KOMODY
- SYPIALNIE
- WYPOCZYNKI

AKCEPTACJA KART PŁATNICZYCH

OKNA, DRZWI, BRAMY

- zewnętrzne
- wewnętrzne
- uchylne
- segmentowe
- automatyka do bram Nice

PROFLEX
Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. (056) 684 28 88
Lubisz, ul. Lipnowska 51a, tel. (056) 637 60 29

PRODUCENT OKIEN INWENTARSKICH

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO

CLI
www.cli.info.pl

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680
e-mail: redakcja@cli.info.pl
Redaktor naczelny:
Adrianna Błaszkievicz
tel. 692 142 024
a.blaszkiewicz@cli.info.pl

Dział reklamy:
Sławomir Orzechowski
tel. 662 061 321
e-mail: s.orzechowski@cli.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680

Wydawca:
Wydawnictwo Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20

Druk:
EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Powiat

Partnerzy dla zawodowców

Kolejne jednostki z naszego powiatu są w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. OSP z Lipna i Zadusznik spełniły odpowiednie warunki, by znaleźć się w tym gronie.

W piątek druhom z Lipna i Zadusznik decyzję w sprawie włączenia do krajowego systemu wręczył starszy brygadier Tomasz Leszczyński, Kujawsko-Pomorski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej. Uroczystość odbyła się przy remizie OSP w Zadusznikach.

– Staraliśmy się o włączenie do krajowego systemu od jakiegoś czasu. Trzeba jednak spełniać pewne wymogi, m. in. jednostka musi być wyposażona w odpowiedni sprzęt. Za włączeniem do KSRG idą obowiązki, mimo to zależy nam na rozwoju, możliwości doposażania i brania udziału w większej liczbie akcji. Wejście do tego systemu daje nam taką sposobność. Staniemy się równorzędnymi partnerami zawodowych strażaków i, co najważniejsze, możemy im pomóc – mówi Wiesław Wiśniewski, prezes OSP Zaduszniki.

Trzon KSRG stanowią jednostki Państwowej Straży Pożarnej, wspierane przez ochotników. Organizatorem systemu jest komendant główny PSP, natomiast nadzór nad jego funkcjonowaniem pełni szef resortu spraw wewnętrznych. KSRG stanowi integralną część systemu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa,



Prezes OSP Zaduszniki Wiesław Wiśniewski i prezes OSP Lipno Franciszek Patan przyjmują gratulacje od starszego brygadiera Tomasza Leszczyńskiego

do jego zadań należy między innymi walka z pożarami i innymi klęskami żywiołowymi oraz ratownictwo techniczne, chemiczne czy też ekologiczne.

Druhowie z obu jednostek w prezencie od PSP Lipno dostali po dwa węże. Ponadto OSP Zaduszniki otrzymała od Wiesława Przybyszewskiego dobrze wyposażoną apteczkę pierwszej pomocy.

W Krajowym Systemie Ra-

towniczno-Gaśniczym w naszym powiecie są m. in. jednostki z Mokowa, Wielgiego, Bobrownik, Radomic, Tłuchowa, Skępego, Dobrzynia nad Wisłą, Wioski, Chlebowia i Kikoła. Zaduszniki i Lipno są kolejne w tym gronie.

OSP Zaduszniki aktywnie działa od 1916 r., jej szeregi zasilają 26 druhow, w tym dwie kobiety. OSP Lipno 29 czerwca obchodziła 128-lecie swojego istnienia.

Patrycja Wałęsa

Lipno

Nie pracują, bo się nie opłaca

W spotkaniu zorganizowanym przez lipnowską filię Młodzieżowego Biura Pracy przy współpracy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lipnie uczestniczyło zaledwie 15 bezrobotnych. Pracownicy biura pracy dysponowali ponad setką miejsc pracy sezonowej.

– O spotkaniu informowaliśmy w każdy możliwy sposób. Były plakaty, informacje na tablicach ogłoszeniowych, na stronie internetowej urzędu miasta, informacje rozwieszaliśmy też w różnych instytucjach a nawet sklepach. Chcieliśmy dać przede wszystkim szansę podopiecznym pomocy społecznej, osobom długotrwale bezrobotnym. Prócz pracy oferowaliśmy spotkanie z doradcą zawodowym i liderem pracy. Niestety, zainteresowanych było niewiele – mówi pośrednik pracy Bożena Lewicka.

Młodzieżowe Biuro Pracy zajmują się głównie pomocą w znalezieniu pracy osobom w przedziale wiekowym 15-25 lat. Jeżeli do pośrednika pracy zgłosi się osoba starsza, także nie zostanie pozostawiona sama sobie.

– Wówczas również staram się znaleźć dla takiej osoby miejsce pracy. Jeżeli ja nie dysponuję odpowiednim, kieruję bezrobotnego do

urzędu pracy. Pracą sezonową jest głównie zainteresowana młodzież szkolna, licealiści, gimnazjaliści. Osób długotrwale bezrobotnych nie interesuje praca za 5 zł na godzinę. My, niestety, takimi właśnie ofertami dysponujemy. Oferujemy głównie pracę przy zbiorach. Jednak dla tych, którzy naprawdę chcą pracować, jest zatrudnienie od czerwca do października – dodaje Bożena Lewicka.

W spotkaniu wzięli także udział przedstawiciele władz miasta.

– Burmistrz i sekretarz miasta nie byli zachwyceni frekwencją. Co wtorek do burmistrza o pracę zgłasza się kilkanaście osób, a kiedy pojawiają się oferty, nie ma zainteresowanych. Rozumiem, że nie wszystkich może interesować praca sezonowa, ale jeśli nie ma alternatywy, dlaczego nie spróbować? Tym bardziej, że bezrobotni są dowożeni na miejsce i przywożeni do domów – kontynuuje po-

średnik pracy.

Bezrobotni są zainteresowani pracą co najmniej za 7 zł na godzinę. Uważają także, że praca sezonowa nie jest opłacalna.

– Jeżeli pójdę do pracy tylko w sierpniu, dzieci nie otrzymają stypendium socjalnego, przepadnie też dożywianie w szkole. A kto mi zagwarantuje, że praca będzie od czerwca do października? A jak we wrześniu nie będzie ofert? Za co kupić wyprawkę? Dochód przekroczy dozwoloną kwotę i zostaną bez czegoś – mówi jedna z bezrobotnych lipnowianek.

Lipnowska filia Młodzieżowego Biura Pracy spotkania organizuje dość często. Gdyby nie młodzież szkolna, chcąc zarobić na wakacje czy drobne wydatki, pośrednicy pracy nie byłoby w stanie wywiązać się z umów zawartych z przedsiębiorcami, z którymi od lat współpracują.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Chrostkowo

Zostawił poszkodowanego

W ubiegłym tygodniu w Stalmierzu pijany kierowca doprowadził do wypadku samochodowego i zbiegł z miejsca zdarzenia, nie udzielając pomocy poszkodowanemu.

Jadący z Chrostkowa w kierunku Stalmierza kierowca renault safrane, po wyjściu z łuku drogi, zauważył jadącego wprost na niego volkswagena golfa. Kierowca renault, chcąc uniknąć czołowego zderzenia, zjechał na prawe pobocze, nie zapanował nad pojazdem i dachował. Kierowca golfa uciekł.

– 25-letni kierowca renault, z powierzchownymi obrażeniami ciała, trafił na obserwację do szpitala. Krótko po zdarzeniu, na podstawie zebranych informacji, funkcjonariusze zatrzymali w domu 56-letniego mieszkańca gminy Chrostkowo. Pijany mężczyzna

twierdził, że nigdzie nie wyjeżdżał, w garażu policjanci znaleźli jednak widzianego na miejscu zdarzenia volkswagena golfa z jeszcze ciepłym silnikiem – mówi oficer prasowy lipnowskiej komendy policji Anna Kozłowska.

Badanie stanu trzeźwości mężczyzny wykazało, że znajduje się pod działaniem 2,6 promila alkoholu. Sprawca został zatrzymany do wytrzeźwienia. Za spowodowanie wypadku i nieudzielenie pomocy poszkodowanemu stanie przed sądem.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Skępe

Puściły nerwy

W niedzielną noc pijany 17-latek, zatrzymany za kradzież damskiej torebki, tak się zdenerwował na policjantów, że wybił szybę w radiowozie.

W gminie Skępe funkcjonariusze dochodzili, kto ukradł torebkę uczestniczące wesele. Krótko po zapoznaniu się z sytuacją, zatrzymali podejrzanego 17-latek, który dwa dni wcześniej uciekł z młodzieżowego ośrodka wychowawczego.

Nastolatek najpierw próbował uciekać, ale policjanci udaremniili jego zamiary. Gdy go ujęli, okazało się, że ma przy sobie częściowo pełną butelkę wódki i jest pijany. Wobec mundurowych zachowywał się arogancko i nie chciał dobrowolnie wsiąść do radiowozu. Kiedy już do nie-

go trafił, zapewne odreagowując swoje niezadowolenie, nogą wybił szybę w drzwiach. Zaraz po tym trafił do lipnowskiej komendy i został zatrzymany w policyjnej celi. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że jest pod wpływem blisko 2 promila alkoholu.

Krewki nastolatek usłyszał już zarzut uszkodzenia szyby, wartę ponad 140 zł. Przyznał się też do kradzieży torebki z zawartością aparatu fotograficznego i telefonu komórkowego. 17-letni młodzieniec na początek trafił tam, skąd uciekł.

Adrianna Błaszkievicz

REKLAMA

NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA

ul. 3 Maja 3 (obok POLOmarketu) w Lipnie
tel. 054 287 34 78, 785 926 296

Pojemność cm ³	do 900	901 - 1300	1301 - 1600	1601 - 1800	pow. 1801
pow. lipnowski	149	198	224	299	od 299

15 Towarzystw w jednym miejscu

Wielgie

Potrójne zwycięstwo

Spory sukces ma na swoim koncie sołectwo Witkowo. Jego wieniec dożynkowy pokonał licznych rywali w konkursie na dożynkach wojewódzkich, które odbyły się w minioną niedzielę w Czernikowie.



fot. P. Wałęsa

Przedstawiciele sołectwa Witkowo ze swoim wiercem dożynkowym

Jednym z najważniejszych punktów dożynkowych atrakcji, czy to na szczeblu gminnym, powiatowym, czy wojewódzkim, jest konkurs na najładniejszy wieniec dożynkowy. W tym roku sukcesem może pochwalić się sołectwo Witkowo, którego wieniec „Studnia – źródło życia” zajął pierwsze miejsce na dożynkach gminnych, a w ostatni weekend zwyciężył w Woli w konkursie powiatowym. Oznaczało to, że reprezentował powiat lipnowski na dożynkach wojewódzkich, które odbyły się w niedzielę w Czernikowie. Mimo licznej konkurencji, nie miał sobie równych, i zebrał najwyższe noty od sędziów, zdobywając laur najpiękniejszego wieńca wojewódz-

stwa kujawsko-pomorskiego.

– Nasze sołectwo bierze udział w konkursie na wieniec dożynkowy dopiero drugi rok. W 2008 r. debiutowaliśmy, nasz pomysł na piętrową paterę na owoce i warzywa oceniono na miarę trzeciego miejsca. Nie spodziewaliśmy się, że w tym roku sukces będzie potrójny, a nawet poczwórny. Na dożynkach gminnych, poza wysoką oceną jury, wieniec zdobył nagrodę publiczności. Byliśmy mile zaskoczeni wynikiem w konkursie powiatowym, a po powrocie musieliśmy szybko przygotować się na dożynki wojewódzkie, które były następnego dnia. Przepiękne były wszystkie wieńce, szczerze mówiąc, to nie mieliśmy więk-

szych nadziei, że uda nam się je pokonać. Tym większe było nasze zaskoczenie wynikiem końcowym. Jesteśmy bardzo dumni, że nasz wieniec zajął pierwsze miejsce w województwie – mówi sołtys Witkowa Krystyna Politowska.

Za udział w konkursie sołectwo Witkowo zdobyło wiele nagród, w tym dyplomy i statuetki. Na szczeblu gminnym otrzymało kosze pełne słodkości, na powiatowym czek wartości 500 zł, a z konkursu wojewódzkiego przywiozło piękną zastawę stołową.

Z kolei na dożynkach diecezjalnych, połączonych z wojewódzkimi, w konkursie wieńców zwyciężyło Wielgie.

Patrycja Wałęsa

Gmina Lipno

Dobry duch Chodorążka

Jak co roku instruktor kulturalno-oświatowy Wiejskiego Domu Kultury w Chodorążku Teresa Kowalska zorganizowała 10-dniowe półkolonie letnie. Są one dowodem na to, że nawet przy niewielkich nakładach finansowych można w sposób interesujący spędzać czas.

Wiejski Dom Kultury w Chodorążku działa od 1967 roku. Został pobudowany w czynie społecznym. Teresa Kowalska instruktorem kulturalno-oświatowym jest od 2001 roku. Trzy razy w tygodniu prowadzi zajęcia w świetlicy, organizuje czas dzieciom podczas ferii i wakacji. W tym roku w ramach półkolonii letnich dzieci jeździły głównie na wycieczki rowerowe.

– Niestety, środki, którymi dysponujemy nie pozwoliły na zapewnienie innych atrakcji. Jeździliśmy na wycieczki rowerowe, uczestniczyliśmy w wycieczkach pieszych, braliśmy udział w zabawach sportowych, czytaliśmy bajki, bawiliśmy się w podchody. Dzięki sponsorom mogliśmy przygotowywać sobie posiłki, a także zorganizować ognisko kończące półkolonie. Jesteśmy im wdzięczni – mówi Teresa Kowalska.

Do świetlicy uczęszcza regularnie około 30 dzieci. Bardzo chętnie biorą udział w proponowanych przez instruktora zajęciach.

– Duża rozpiętość wiekowa dzieci sprawia, że muszę się nagimnastykować, żeby skupić ich uwagę.

REKLAMA

W ubiegłych latach w ramach półkolonii organizowałam biwak. Ciężko jest jednak jednej osobie zapanować nad kilkoma grupkami dzieci w różnym wieku. Maluchy szły spać, młodzież rozpoczynała dopiero zabawę. Postanowiłam, że tegoroczne półkolonie będą wyglądały nieco inaczej – dodaje Teresa Kowalska.

Wiejski Dom Kultury w Chodorążku nie był generalnie remontowany od czasu budowy. Jeszcze w tym roku władze gminy zmodernizują pokrycie dachowe i co roku, sukcesywnie, będą remontowały klub, który po zlikwidowaniu szkoły jest jedynym miejscem, w którym mieszkańcy mogą się spotkać.

– Mamy nadzieję, że obietnice zostaną spełnione, jednocześnie jesteśmy wdzięczni wójtowi za to, że utrzymuje nasz dom kultury. To dla naszej społeczności bardzo ważne miejsce – dodaje Teresa Kowalska.

Tegoroczne półkolonie w Chodorążku zostały zakończone ogniskiem i dyskoteką, w której uczestniczyli także rodzice.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

REKLAMA

SALON MEBLOWY
„TWÓJ STYL”
 Meble kuchenne i pokojowe
 Zestawy wypoczynkowe
 Krzesła obrotowe
 87-600 Lipno, ul. 3 Maja 23
 tel. (054) 287 38 08
 tel. 504 00 46 36

USŁUGI KOPARKĄ
 - WYKOPY
 - STAWY
 - ROWY
 tel. 605 739 200

Zakuwanie
 węży hydraulicznych
 - produkcja
 - sprzedaż
 Ostrowite k/Lipna
 tel. 054 287 39 50
 tel. 600 672 673

BIURO UBEZPIECZEŃ INVEST
 12 FIRM W JEDNYM MIEJSCU
 OFERUJEMY:
 - NAJTAŃSZE OC
 - SPRAWDZONE AC
 - UBEZPIECZENIA ROLNE I MAJĄTKOWE
 DOBRZYŃ NAD WISŁĄ
 UL. PLAC WOLNOŚCI 12
 (obok Arabeski)
 tel. 502 172 308
 502 172 803

SKLEP
 Z CZĘŚCIAMI DO MASZYN ROLNICZYCH
 CIAGNIKI, KOMBAJNY
 PAŚY TRANSMISYJNE
 CLAAS JOHN DEERE, NEW HOLLAND
 SPRZEDAŻ
 KOMBAJNÓW ZBOŻOWYCH
 Ostrowite k/Lipna
 tel. (054) 287 39 50
 tel. 600 672 673

NAJTAŃSZY
 SPRZĘT KOMPUTEROWY
 W TWOIM MIEŚCIE
NAJTAŃSZY
 TELEFON GSM 99 zł
INTERNET od 1zł
 ul. 3-go Maja 20 (wkrótce otwarcie)
 ul. Sierakowskiego 2a
 tel. 509-305-255
 tel. 054-288-27-64

Lipno

Muzyczna reaktywacja



fot. M. Jaworski

31 sierpnia, na zakończenie wakacji, w miejskim kinie „Nawojka” zagrał reaktywowany zespół „X-ero”. Do składu kapeli dołączył nowy basista Adam Kłonowski.

Obecnie formację tworzą: Miłosz Makowski (wokale), Piotr Ufniaż (gitara elektryczna), Adam Kłonowski (gitara basowa), Kamil Gadomski (klawiszowe). „X-ero” już dostało kolejne propozycje koncertów. W kolejnym numerze CLI ukaże się wywiad z zespołem.

Lipno

Podniebny konkurs

Miejskie Centrum Kulturalne organizuje po raz trzeci „Dzień Latawca”. Konkurs odbędzie się 15 września o godz. 11.00.

„Dzień Latawca” jest imprezą sportoworekreacyjną, podczas której odbywa się konkurs latawców. Start latawców będzie miał miejsce przy Szkole Podstawowej nr 2 i gimnazjum.

Zgłoszenia, wraz z wypełnioną kartą, będą przyjmowane w sekretariacie MCK do 10 września.

(aba)

Gmina Lipno

60 lat minęło...

W ubiegłym tygodniu Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Lipnie hucznie obchodziła 60-lecie istnienia. Na „urodzinach” GS-u pojawili władarze oraz przedstawiciele współpracujących ze spółdzielnią przedsiębiorstw. Nagrodzeni zostali zasłużeni, było wspólne biesiadowanie przy dźwiękach lokalnych zespołów muzycznych, gratulacje i życzenia.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Lipnie działa od 1949 roku. Obecnie funkcjonuje w gminie Lipno, Kikół, Bobrowniki oraz rypińskiej gminie Brzuze. Spółdzielnia zatrudnia obecnie ponad 100 pracowników. Prezesem GS-u od początku lat 90.

jest Grzegorz Stupecki. Spółdzielnia zrzesza obecnie 700 członków, prowadzi sklepy, zakłady produkcyjne, punkty skupu i usług.

– Wszystkim działaczom i pracownikom, którzy współtworzyli oraz tworzą historię i teraźniejszość spółdzielni należą się

podziękowania. Mimo nie zawsze sprzyjających wiatrów, jesteśmy prężnie funkcjonującą organizacją – mówił prezes Grzegorz Stupecki.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



„Zasłużeni dla spółdzielczości” odebrali listy gratulacyjne oraz nagrody z rąk prezesa GS „Samopomoc Chłopska” w Lipnie Grzegorza Stupeckiego

Wyróżnieni pracownicy

„Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego”: Andrzej Kwiatkowski, Mirosław Piasecki, Edward Politowski, Bolesław Durniat

„Zasłużony dla Spółdzielczości Samopomoc Chłopska”: Wacław Mularski, Kazimierz Kamiński, Tadeusz Kępski, Edward Ciborski, Andrzej Bykowski, Stanisław Skorupka, Zbigniew Chmielewski.

Osoby, które przepracowały w spółdzielni 30 i więcej lat: Bożena Bienkowska, Andrzej Bykowski, Bożena Celmer, Edward Ciborski, Zbigniew Chmielewski, Zofia Falkowska, Maria Józefkiewicz, Krzysztof Judycki, Maria Korpalska, Elżbieta Lewandowska, Jadwiga Opuszyńska, Krystyna Opuszyńska, Gabriela Ożdżyńska, Łucja Sękowska, Mirosław Stasiaczyk, Henryka Zapiec.

Osoby, które otrzymały dyplomy uznania oraz nagrody pieniężne: Bożena Sucharska, Barbara Piechocka, Renata Lewandowska, Piotr Gębarski, Jacek Narodzonek, Zofia Falkowska, Agnieszka Hass, Andrzej Lewandowski, Krzysztof Judycki, Dominik Kraszewski, Agnieszka Sochocka.

REKLAMA

Centrum Handlowe
87-500 RYPIN, ul. Bielawki 12

FACHOWIEC
PODŁOGA ŚCIANA DRZWI

1200 m2 sprzedaży
- dział płytek 450m2
- dział podłóg i paneli 350 m2
- studio farb
- studio tapet
- projektowanie wnętrz gratis*

Otwarte w każdą niedzielę w godz. 9.00-15.00

*przy zakupie materiału uwzględnionego w projekcie

Drewnochron impregnat palisander średni, cedr 11

8,55 zł brutto

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

JABŁOŃSKI MACIEJ

RATY!!!

w Tłuchowie

PRAWO JAZDY KAT. "B, B+E, C, C+E"

tel. 502 452 902

JAZDY DOSZKALAJĄCE

Gmina Lipno

Pod kołami

Z ciężkimi obrażeniami ciała trafił do szpitala 15-letni rowerzysta, po tym jak wpadł pod peugeota expert na krajowej „dziesiątce”.

Do groźnego wypadku doszło w ubiegły piątek w Karnkowie.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że 15-latek wyjechał z drogi podporządkowanej i został potrącony przez kierowcę peugeota, jadącego ze Skępego w kierunku Lipna – mówi oficer prasowy lipnowskiej komendy policji Anna Kozłowska.

Rowerzysta z poważnymi obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. 19-letni kierowca peugeota był trzeźwy. – Raz jeszcze apelujemy do wszystkich użytkowników drogi o rozsądek, rozwagę i cierpliwość – dodaje Anna Kozłowska.

(maw)



Swoje umiejętności zaprezentowały członkinie zespołu „Radość” z Radomic



Uczestnicy imprezy bawili się przy dźwiękach zespołu „Brevis”



Organizatorzy urodzin nie zapomnieli o żołądkach gości, którym serwowali potrawy z grilla

REKLAMA

Tłuchowo

Pożegnali wakacje

Konkursami z nagrodami, zabawą przy muzyce i ognisku zakończyły wakacje dzieci i młodzieży w gminie Tłuchowo. Dzięki pieniądзом uzyskanym z Programu Integracji Społecznej możliwe było zorganizowanie letniego wypoczynku dla najmłodszych mieszkańców.

Przez lato w gminie Tłuchowo realizowany był program „Aktywne wakacje”. Organizacją czasu wolnego dzieci i młodzieży zajął się Gminny Ośrodek Kultury przy współpracy z Publicznym Przedszkolem, Szkołą Podstawową w Tłuchowie i Mysłakówku, Publicznym Gimnazjum w Tłuchowie, Biblioteką Publiczną oraz GZS „Tłuchowia” w Tłuchowie. Przedsięwzięcie było możliwe dzięki dofinansowaniu w wysokości 38 tys. zł z Programu Integracji Społecznej. Przygotowano dwieście godzin bogatego programu zajęć sportowych, rekreacyjnych i edukacyjnych. Nie zabrakło wycieczek rowerowych po okolicy, wyjazdów na basen oraz do kina. Wśród zajęć sportowych zorganizowano m. in. zawody w sześcioboju sportowym, rozgrywki piłki nożnej pięcioosobowej oraz turniej zespołów czteroosobowych w ringo.

Na zakończenie przygotowano pożegnalne ognisko z kiełbaskami i dyskotekę. Nie zabrakło również konkursów z nagrodami oraz słodkiego poczęstunku.

Wszystkich maluchów przywitał wójt Krzysztof Dąbkowski: – Mam nadzieję, że podczas wakacji odpoczęliście i miło spędziliście czas wolny w Tłuchowie. Tegoroczne wakacje były namiastką tego, co będziemy chcieli zorganizować w przyszłych latach. We wrześniu wydany zostanie album „Gmina

Tłuchowo w obiektywie”, w którym będzie można zobaczyć zdjęcia z waszego letniego wypoczynku. Teraz przyszedł czas powrotu do szkoły. Wasi dyrektorzy starają się, żeby w szkole czekały na was nowe atrakcje.

Patrycja Wałęsa



Karolina Kordalska, Kamila Menc, Monika Skrzyńska, Kinga Gapińska, Weronika Skrzyńska i Ewelina Menc z opiekunką Beatą Gachewicz



Natalia Górniewicz i Klaudia Żuchowska dostały nowe piórnik, które będą pamiątką po wakacjach



Najlepiej smakują kiełbaski upieczone w ognisku

REKLAMA



Hurtownia budowlana

Docieplaj dom z **TROPS**em

Złóż u nas zamówienie na system dociepleń



a otrzymasz bonus o wartości

150 zł



w postaci 2 worków **ATLAS PROGRES STANDARD**
i 2 worków **ATLAS PLUS** w cenie 1gr. każdy

Promocja dotyczy zamówień powyżej 4000 zł/netto

Lipno, ul. Ptasia 7, tel 054 / 287 41 72

BLACHODACHÓWKA BLACHA TRAPEZOWA

OLIVIA

19,90 zł/m² brutto

NICOL

18,90 zł/m² brutto

TR-18

19,40 zł/m² brutto

TR-35

21,00 zł/m² brutto

NAJNOWSZA PROMOCJA

WEŁNA

MADE IN USA

100 mm - 7,90 zł/m² brutto150 mm - 10,90 zł/m² brutto200 mm - 14,90 zł/m² brutto

DACHÓWKA CERAMICZNA



MAX SYSTEM - FRYDRYCHOWO - tel. (056) 684 20 27



CREATON
„DACHY DLA POLSKI”
balance
8,4 szt./m²

kolory: miedziana angoba
staroczerwona/brązowa angoba

26,90 zł/m² brutto
50 lat gwarancji



Roben
TONBAUSTOFFE
monzaplus
9,8 szt./m²

kolory: miedziana angoba

26,90 zł/m² brutto
30 lat gwarancji

www.blachymaxsystem.pl

Kikół

Inwestują ponad stan

– Dziwi mnie, że gmina gospodaruje w ten sposób, że jeden kredyt zapycha drugim. Może to dlatego, że za rok są wybory i do tego czasu trzeba jakoś wytrzymać? – zastanawia się radny Mieczysław Sławkowski. – To demagogia – odpowiada mu wójt Jacek Zająkała.

Podczas ostatniej sesji rady gminy uchwalono, że kikolski samorząd zaciągnie 607 tys. złotych kredytu na spłatę poprzednich zobowiązań. Pieniądze z tej pożyczki wystarczyć mają na spłatę tegorocznych rat wcześniej zaciągniętych kredytów. Spłata nowych zobowiązań rozpocznie się dopiero za rok. Od 2010 do 2012 roku gmina Kikół co rok będzie musiała oddawać 148 tys. zł. W 2013 roku ostatnia rata tylko tego jednego kredytu wyniesie 161 tys. zł.

Swoje wątpliwości na temat zaciągania kolejnych pożyczek przedstawił radny Mieczysław Sławkowski. Jego słowa wyraźnie zdenerwowały wójta.

– To demagogia, panie radny. Wiadomo, jaka jest sytuacja w kraju. Sprzedaż nieruchomości także nie idzie tak, jak byśmy chcieli. Mamy 4 mln zł dochodów

własnych. Po odjęciu wydatków „sztywnych”, pozostaje nam 200-300 tys. złotych na inwestycje. Gdyby nie kredyty, na inwestycję taką jak budowa sali gimnastycznej przy gimnazjum, ciułalibyśmy pieniądze przez 10 lat – odbił piłeczkę wójt Zająkała.

Trudną sytuację finansową zauważył również przewodniczący komisji budżetu Janusz Kozicki.

– Kiedy było dobrze, wpisywaliśmy do realizacji kolejne inwestycje. Potem, kiedy było gorzej, był wybór: wstrzymujemy budowę czy zaciągamy kredyty. Moim zdaniem, konieczne będzie spotkanie z wójtem, żeby zastanowić się nad rozpoczynaniem kolejnych projektów czy remontów. Myślę, że na tym kredycie nie skończymy. Z drugiej strony mam nadzieję, że kiedy nasza kadencja dobiegnie końca, zostawimy po sobie coś

więcej niż długi.

Słowa przewodniczącego popiera skarbnik gminy Aneta Kaczmarek, która przypomina, że ostrzegала przed takim zadłużeniem: – Od kilku lat przypominałam, że nie wolno inwestować ponad stan, a jest, jakby mnie nikt nie słuchał. Ten kredyt może i tak nie starczyć, bo dochody gminy będą niezrealizowane na 1 mln złotych. A więcej kredytów nie dostaniemy, bo trzeba mieć zdolność kredytową. Myślę, że trzeba będzie ciąć inwestycje.

Maksymalne zadłużenie gmin miast czy powiatów nie może przekroczyć 60 proc. dochodów budżetowych. W przeciwnym razie do gminy przysłany zostaje komisarz rządowy. W Kikole takiego zagrożenia jeszcze nie ma.

Piotr Wołyński

Gmina Lipno

Zniknął pod wodą

W ubiegły czwartek 26-letni mieszkaniec Krzyżówek utopił się w przydomowym stawie. Bezpośrednia przyczyna tragicznej śmierci będzie znana po przeprowadzeniu sekcji zwłok.

Do tragicznego zdarzenia doszło po godz. 15.00. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że mężczyzna udał się nad wodę w towarzystwie dwóch chłopców. Postanowił się wykąpać. Zdjął ubranie, wsko-

czył do wody i już nie wypłynął. O tym najbliższych sąsiadów zaalarmowali przebywający nad brzegiem chłopcy. Niestety, mimo natychmiastowej akcji ratowniczej, mężczyzny nie udało się ura-

tować.

Zwłoki 26-lątka tego samego dnia wyłowili strażacy.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Dobrzyń nad Wisłą

Echa „Jak się żyje...?”

W minionym tygodniu na stronie „Mój dom” prezentowaliśmy opinie mieszkańców o Krojczynie. Zastępca burmistrza Dobrzynia nad Wisłą Ryszard Bartoszewski opowiada dziś o możliwościach rozwiązania przedstawionych przez nich problemów.

– Mieszkańcy Krojczyna z niecierpliwością czekają na budowę chodników w centrum wsi. Kiedy to zadanie będzie realizowane?

– Są już wstępne uzgodnienia z Zarządem Dróg Wojewódzkich. Droga, która przebiega przez Krojczyn, jest drogą wojewódzką. Chcemy



zrobić plan remontu i koncepcję, która obejmie całość, od drogi powiatowej na Glewo do drogi powiatowej na Zaduszniaki. Wszelkie prace z tym związane wpisane są w plan odnowy miejscowości Krojczyna. Wszystko w tym zakresie jest przygotowane i będzie realizowa-

ne. Pierwszy etap prac to budowa chodnika przy szkole.

– Bolączką mieszkańców jest również brak odpowiedniego miejsca dla dzieci i młodzieży do aktywnego spędzania czasu wolnego. Jaka jest szansa na powstanie boiska sportowego?

– W planie odnowy miejscowości Krojczyna jest przewidziana budowa boiska szkolno-środowiskowego. Przyjęte zostały już przez radę zasady korzystania z tego obiektu. Do godzin południowych będzie korzystać z niego szkoła, a po jej zamknięciu mieszkańcy. Powstanie w miejscu obecnego boiska, które zostanie rozbudowane i odpowiednio wyposażone. Zebraliśmy wszelkie zezwolenia, wniosek został przygotowany i jest już złożony w urzędzie marszałkowskim. Na realizację tego zada-

nia chcemy pozyskać pieniądze z Programu Odnowy Wsi. Wartość projektu wynosi 800 tys. zł, termin realizacji to 2011 rok.

– Czy jest możliwość budowy placu zabaw dla dzieci? Istniejący zamykany jest wraz z końcem pracy szkoły.

– Musimy tę kwestię rozważyć. Tego tematu mieszkańcy nie poruszyli na zebraniu sołeckim. Jeżeli jednak jest taka ich wola, to będziemy rozpatrywać możliwość udostępniania placu w godzinach popołudniowych. Wszelkie działania podejmowane wokół szkoły utrudniają fakt, że obiekt wpisany jest do rejestru zabytków i czuwa nad nim konserwator. W praktyce ogranicza nam to bardzo podejmowanie wszelkich inicjatyw, związanych z tym miejscem.

Patrycja Wałęsa

Powiat

Waszym zdaniem

Już nie tylko w miastach, ale i we wsiach powstają sklepy z używaną odzieżą. Zapytaliśmy naszych Czytelników czy robią w nich zakupy?



fol. M. Wiwatowska

– Rzadko zaglądam do second handów, a jeżeli już idę, to szukam rzeczy firmowych. Często udaje mi się znaleźć oryginalne koszulki. Do dzisiaj noszę koszulkę sportową Reeboka, którą kupiłam nową z metką za kilka złotych – mówi Martyna Bednarska z Lipna.



fol. M. Wiwatowska

– Zaglądam do sklepów z używaną odzieżą, można tam znaleźć fajne rzeczy. Są tam ubrania nietuzinkowe i nie obawiam się, że połowa miasta będzie ubrana w tą samą sukienkę czy bluzkę, co ja. Można tam za kilka złotych kupić nawet kurtkę czy torebkę ze skóry – mówi Sandra Brauer z Lipna.



fol. M. Wiwatowska

– Czasami warto pójść do sklepu z używaną odzieżą. Znajduję tam nowe, oryginalne rzeczy, jeszcze z metkami, zwłaszcza ubranka dla dzieci. W lumpeksach można znaleźć też wyjątkowe dodatki – paski, torby, których zapewne nikt inny mieć nie będzie – mówi Katarzyna Inczewska z Lipna.



fol. P. Wałęsa

– Lubię odwiedzać miejscowe lumpeksy, są tam czasami lepsze ciuchy niż w jakimś innym sklepie. Często można znaleźć ubrania z metkami. Wystarczy trochę cierpliwości i trzeba oczywiście lubić szperanie, a wtedy można wyszukać wiele fajnych rzeczy. Polecam – mówi Monika Bandulet z Tuchowa.



fol. P. Wałęsa

– Odwiedzam sklepy z odzieżą używaną. Uważam, że lumpeksach można znaleźć całkiem ciekawe ciuchy. Wydają grosze, a wychodzę z świetnymi, firmowymi i przede wszystkim oryginalnymi ubraniami. Często znajduję tam rzeczy dużo lepsze niż w sklepach, albo takie same, tylko tańsze – mówi Iwona Żuchowska z Tuchowa.



fol. P. Wałęsa

– Nie mam problemu z odwiedzaniem lumpeksów. Można czasami naprawdę znaleźć coś oryginalnego, świetnego i kupić to za grosze. W second handach w większych miastach jest dużo większy wybór, chętnie do nich zaglądam – mówi Edyta Wrześniak z Tuchowa.

**bannery
od 49 zł/m²**

**karty biznesowe
od 139 zł/1000 szt.**

**wizytówki
od 79 zł/500 szt.**

KSERO KOLOR

tel. (0-56) 682 26 00, www.mkk.pl

MKK Sp. z o. o., ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń

F.H.U. Farbud
MARKET BUDOWLANY

ul. Szosa Rypińska 34e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 0 56 682 0111
fax 0 56 682 0307

**CZYNNE CODZIENNIE
W GODZINACH:**
Pon - Pt - 7.00 - 19.00
So - 7.00 - 16.00
Nd - 10.00 - 15.00

Do każdych 4 m² płytek ceramicznych worek kleju 25kg za 1 zł !!! ***

Gres I gatunek (30x30cm)

17,50 zł/m²

Emulsja Nobiles akryl 10L

21,50 zł/szt.

Skrzydło drzwiowe pełne

145 zł/szt.

Płytki ścienna I gatunek (20x25cm)

17,50 zł/m²

Szafka, umywalka, lustro, słupki
(kolor wenge i jabłoń)

585,65 zł/komplet

Tapety

-10%

*** szczegóły promocji dostępne w markecie

Wyprzedaż listew ceramicznych - 2 zł/szt.

Bord do tapet 5 i 7 zł/szt.

MARBUD

ELGISZEWO - największa plaża w okolicy - poleca wszystkim zainteresowanym

SUPER PIASEK W NISKIEJ CENIE !

Piasek z Elgiszewa, to świetny materiał niezbędny zarówno do wymiany gruntu, jak i do obsypywania budynków, niwelacji terenu, wykonywania podsypki, wylewek betonowych, zapraw murarskich oraz mas tynkarskich.

- piasek przepłukany i przesiany, wolny od zanieczyszczeń doskonały materiał do wykonywania tynków oraz zapraw i wylewek - jedynie 10 zł netto za 1 tonę,
- piasek zwykły naturalny - ładowany ze zbocza - zaledwie 8 zł netto za 1 tonę,
- piasek zanieczyszczony - tylko 5 zł netto za 1 tonę.

„MARBUD” - składowisko piasku w ELGISZEWIE 1,8 km od jeziora Okonin. Zapraszamy wszystkich odbiorców w dni powszednie od 7:00 do 15:00. Ustalanie innych terminów sprzedaży oraz realizacji dostaw bezpośrednich tel. 501 280 065 lub fax 056 683 77 75.



Wielgie

Wójt Sokole Oko

Tadeusz Wiewiórski jest wójtem gminy Wielgie pierwszą kadencję. Opowiedział nam o sukcesach, trudnościach w podejmowaniu decyzji i planach na kolejny rok.

– Od kiedy jest pan związany z lokalną polityką?

– Od bardzo dawna, dokładnie od lat siedemdziesiątych. W 1975 r. zostałem wybrany w gminie pierwszym sekretarzem PZPR, pełniłem funkcję sekretarza gminy do roku 1989. Współtworzyłem SdRP, później SLD w gminie i powiecie. W 2002 r. kandydowałem na wójta gminy Wielgie i jednocześnie do rady powiatu, zostałem wybrany na drugą kadencję radnym, a na fotel wójta w drugiej turze zabrakło mi 24 głosów. W 2006 r. po raz kolejny startowałem jednocześnie do rady i na wójta. Znam bardzo dobrze gminę Wielgie, ludzi, ich problemy a także potrzeby.

– Dlaczego zdecydował się pan ubiegać o fotel wójta?

– Ponieważ oczekiwali tego ode mnie mieszkańcy gminy. Czuliem się na siłach i pełny energii do tej pracy. Chciałem spróbować pewne sprawy zmienić, uaktywnić gminę. To co w 2006 r. zostało zapisane w moim programie wyborczym konsekwentnie realizuję.

– Jak wspomina pan pierwszy dzień w nowej pracy?

– Dzień, któremu towarzyszyła radość, to było dla mnie wielkie przeżycie. Z drugiej strony pojawiły się obawy czy podołam zadaniom, które przed sobą postawiłem.

– W tym roku minie trzeci rok pana kadencji. Co wójt gminy Wielgie może powiedzieć o realizowanych czy też zakończonych inwestycjach?

– W gminie cały ten czas wiele się dzieje. Poprawia się infrastruktura oraz baza oświatowa. Od momentu objęcia przeze mnie urzędu wójta bardzo ważne dla gminy było zaopatrzenie mieszkańców w wodę. Udało mi się rozbudować stację uzdatniania wody w Orłowie. Koszt inwestycji to prawie 993 tys. zł. Kolejnym dużym zadaniem była rozbudowa oczyszczalni ścieków we Wielgiem, która pochłonęła blisko 2 miliony zł. W 2007 r. dokończyliśmy budowę kompleksu boisk i urządzeń sportowych



fot. P. Wałęsa

Wójt Wiewiórski po godzinach chętnie poluje

przy szkole podstawowej w Czar-nem. Na estetyce zyskały remizy w Tupadłach, Olesznie, Witkowie i Wielgiem. Wybudowaliśmy kanalizację deszczową na drodze wojewódzkiej Lipno – Dyblin na odcinku Wielgie – Miodusy.

We wszystkich szkołach gminy realizowano program „Wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży”. Zespół Placówek Oświatowych Wielgie pozyskał ponadto 5 tys. zł na wycieczki edukacyjne dzieci i młodzieży do miejsc pamięci narodowej. Przy pomocy środków zewnętrznych założono monitoring w ZPO Wielgie. Poza tym szkoły zyskały nowy sprzęt komputerowy. Korzystały też z projektów Lokalnej Grupy Działania.

Reaktywowana została Gminna Orkiestra Dęta, na którą przeznaczyłem 30 tys. zł.

W ub. r. udało się wybudować nowe odcinki wodociągu, zakończyliśmy budowę odcinka drogi i chodnika z Wielgiego do wsi Miodusy. Zmodernizowany został budynek socjalny w Olesznie,

zadaliśmy o urząd gminy.

W tym roku rozpoczęliśmy szereg ważnych zadań. Jednym z nich jest budowa Centrum Kultury w Płonczynie. Zadanie jest w trakcie realizacji, termin zakończenia wyznaczono na październik. Pochłonie ok. 350 tys. zł. Drugim ważnym zadaniem jest budowa drogi na odcinku Teodorowo – Wielgie o długości ponad 2 km. Potrwa do końca września. Kolejne przedsięwzięcie to kanalizacja Wielgiego, Nowej Wsi i Miodus oraz wodociągowanie Orłowa, Teodorowa, Piaseczna, Zakrzewa i Kamiennych Bród. Do końca roku rozwiązany zostanie problem z handlem na ulicy Starowiejskiej poprzez wybudowanie nowego targowiska. W tym miesiącu zakończymy budowę drogi Wielgie–Bętlewo.

Przez cały okres kadencji starałem się, i to skutecznie, pozyskiwać zewnętrzne dofinansowanie do naszych inwestycji.

– Przejeżdżając przez Wielgie w oczy rzuca się budynek szkoły. Oświata jest chyba mocnym punk-

tem gminy?

– Nie ukrywam, że jest ważną częścią naszej działalności. W tym roku przeznaczymy na oświatę prawie 7,5 miliona zł. Mamy dobrą kadrę nauczycieli i świetnych dyrektorów. I, co najważniejsze, zdolne dzieci, które osiągają znakomite wyniki w nauce i sporcie. To zasługa naszej kadry, która pracuje z dziećmi i młodzieżą nie tylko w czasie godzin lekcyjnych, ale również po ich zakończeniu. Jest wiele kół zainteresowań, orkiestra dęta, w której gra młodzież szkolna.

– Głośno jest o sukcesach na konkursach wiedzy oraz zawodach sportowych uczniów z terenu gminy. To dla Wielgiego powód do dumy, ale również duża promocja. W jaki sposób wójt wspiera rozwój sportu i młode talenty?

– Bardzo interesuję się działalnością sportową na terenie gminy. Znaczną kwotę, bo 90 tys. zł z budżetu gminy, przeznaczono na upowszechnianie kultury fizycznej i sportu. Na modernizację sali sportowej wyłożono 300 tys. zł. Do końca tego roku zostanie wykonana dokumentacja na budowę „Orlika” przy ZPO, w roku następnym chciałbym to przedsięwzięcie zrealizować. Powstanie też boisko w Teodorowie. Mamy trzy sale gimnastyczne przy każdej ze szkół. Czynne są one przez cały dzień, czasami do późnych godzin nocnych.

– Czy od momentu objęcia urzędu wójta do dziś poniósł pan jakąś porażkę?

To, co zamierzałem zrobić,

jest realizowane. Pewne problemy natury obiektywnej mam z wykonaniem remontu remizy OSP Wielgie. Jednak zadanie to będzie w tym roku zrealizowane. Większych porażek nie odnoszę.

– Jak układa się współpraca z sołectwami i radnymi?

– Z mojej strony współpracę oceniam bardzo wysoko. Występują między nami różnice zdań, ale to też ma swoje pozytywne, ponieważ tworzymy coś nowego, lepszego, dzięki ścieraniu się poglądów. Sołtysi mają chęć do działania, są pomocni. Zdaję sobie sprawę z tego, jak dużo pracy wykonują społecznie, kosztem swojego wolnego czasu i rodziny. Liczę, że w dalszym ciągu będę spotykał się z życzliwością ze strony moich współpracowników.

– Czy będzie pan kandydował w przyszłych wyborach?

– Ostatecznej decyzji nie podjąłem, jednak rozważam taką możliwość. Zobaczymy co przyniesie czas.

– Czym zajmuje się pan po pracy? Czy wójt ma jakieś hobby?

– Jeśli tylko czas pozwala, wsiadam na rower i zwiedzam gminę. Pokonuję czasami trasy o długości 40 km. W wolnych chwilach gram w piłkę siatkową. Moją pasją jest myślistwo, jestem prezesem Koła Sokolników. Jedyne w Polsce, które skupia myśliwych, którzy mają sokoły, orły. Promuję też łowiectwo, chcę pokazać je od tej dobrej strony. W wolnych chwilach lubię też czytać. Nad książką mogę spędzić całą noc.

Patrycja Wałęsa

Powiat

Wspólna praca popłaca

W ubiegłym tygodniu na drogach powiatu łączące patroli pełnili policjanci i inspektorzy transportu drogowego. Wnikliwej kontroli poddali 12 pojazdów, wydali trzy decyzje administracyjne – za brak gaśnicy podczas przewozu materiałów niebezpiecznych, brak legalizacji tachografu oraz brak badań lekarskich i niesprawny tachograf.

– Wspólne patrole mają służyć łączeniu i wykorzystywaniu wzajemnych kompetencji, uprawnień oraz środków na rzecz poprawiania bezpieczeństwa na drogach. Zapobieganie wszelkim naruszeniom prawa, wynikającym w szczególności z przepisów ruchu drogowego i ustawy o transporcie drogowym oraz ich sankcjonowanie, to główne zadania w tej służbie – mówi oficer prasowy lipnowskiej komendy

Anna Kozłowska.

Podczas akcji wnikliwie skontrolowano 12 pojazdów, w tym osiem ciężarowych. Funkcjonariusze sporządzili trzy decyzje administracyjne, udaremnili dalszą jazdę nietrzeźwemu kierowcy, zatrzymali także jedno prawo jazdy oraz jeden dowód rejestracyjny. Mandatami karnymi ukarali dziewięciu kierowców.

(maw)

REKLAMA



Wyrazy głębokiego współczucia
rodzinie zmarłej

śp. Zofii Kopczyńskiej

składa
Zakład Pogrzebowy Katarzyna Sikora



Wyrazy głębokiego współczucia
rodzinie zmarłego

śp. Zygmunta Kielkowskiego

składa
Zakład Pogrzebowy Katarzyna Sikora

Zakład Pogrzebowy
Katarzyna Sikora

Najtańsze
usługi
pogrzebowe
w regionie!

Lipno, ul. Mickiewicza 41a
tel. 607 863 372

Powiat

Który podatek wybrać?

W ramach naszego poradnika przyszłego przedsiębiorcy przedstawiamy kilka informacji dotyczących form opodatkowania. Przypomnijmy, że osoba zakładająca swoją firmę jest zobligowana do wyboru jednej z nich. Odpowiedni formularz można wypełnić w gminie lub urzędzie skarbowym.

Osoba zakładająca swoją własną firmę powinna na początku udać się do siedziby gminy, na terenie której jest zameldowana. Tam wypełnia, w ramach tzw. „jednego okienka”, niezbędne dokumenty. Jednak nie jest to jedyna instytucja, do której przyszły przedsiębiorca powinien się udać. Należy również skierować kroki do urzędu skarbowego.

– U nas osoba zakładająca własną działalność gospodarczą musi wybrać odpowiednią formę opodatkowania. Wypełnia w tym celu specjalne oświadczenie, które jest również dostępne w gminie w ramach „jednego okienka”. Do urzędu muszą jednak trafić osoby, które wybierają podatek VAT oraz rejestrują spółkę cywilną oraz osoby, które muszą uzupełnić oświadczenie – mówi Marek Zbyszewski, pracownik referatu ewidencji i identyfikacji podatników w Urzędzie Skarbowym w Lipnie.

To, jaką formę opodatkowania wybierzemy, zależy od tego, jaką firmę chcemy założyć i co będziemy robić. Każdy przypadek jest przez urzędników rozpatrywany osobno i dlatego lepiej odwiedzić urząd skarbowy i tam wszystkiego się dowiedzieć.

Osoby fizyczne, które zamierzają prowadzić działalność gospodarczą, mogą wybrać jedną spośród kilku form opodatkowania. Przedsiębiorca jest uprawniony do skorzystania z możliwości płacenia podatku w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych czy też w formie karty podatkowej. Jeżeli nie zadeklaruje wyboru ryczałtowanej formy opodatkowania – to płaci podatek dochodowy według zasad ogólnych.

Osoby fizyczne, które zamierzają prowadzić działalność gospodarczą, mogą wybrać jedną spośród kilku form opodatkowania. Przedsiębiorca jest uprawniony do skorzystania z możliwości płacenia podatku w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych czy też w formie karty podatkowej. Jeżeli nie zadeklaruje wyboru ryczałtowanej formy opodatkowania – to płaci podatek dochodowy według zasad ogólnych.

dług zasad ogólnych.

Osoby fizyczne, które zamierzają zajmować się na przykład działami specjalnymi produkcji rolnej mogą wybrać następujące formy opodatkowania: normy szacunkowe dochodu rocznego, zasady ogólne lub podatek liniowy.

Każdy przyszły podatnik musi sobie odpowiedzieć na pytanie: która forma opodatkowania wiąże się z najniższymi obciążeniami podatkowymi? Aby dobrze wybrać, należy wziąć pod uwagę kilka czynników. Osoba zakładająca firmę musi określić mniej więcej: wysokość przychodu i kosztów jego uzyskania, rozmiar prowadzonej działalności. W oparciu o te dane należy ustalić wysokość podatku należnego w każdym wariancie.

Szymon Wiśniewski

Formy opodatkowania

Zasady ogólne są dostępne dla każdego podatnika. Polegają na opłaceniu podatku dochodowego według skali podatkowej od dochodu, rozumianego jako przychody pomniejszone o koszty uzyskania przychodów. Obecnie obowiązują dwie stawki podatkowe 18 i 32%.

Podatek liniowy to podatek w wysokości 19% dochodu, rozumianego jako przychód po odjęciu kosztów uzyskania przychodu. Ta forma płacenia podatku dotyczyć będzie wszystkich prowadzonych przez podatnika rodzajów działalności, zarówno prowadzonej samodzielnie, jak i w spółce niemającej osobowości prawnej. Nie mogą go jednak wybrać pracownicy, zleceniobiorcy, rolnicy, wynajmujący czy twórcy. Jeżeli podatnik zdecyduje się na tzw. podatek liniowy, utraci prawa do wspólnego opodatkowania z małżonkiem, preferencyjnego opodatkowania przewidzianego dla osób samotnie wychowujących dzieci, a także do korzystania z innych ulg i zwolnień, w tym również z prawa do kontynuacji odliczeń (prawa nabyte).

Ryczałt ewidencjonowany jest dostępny dla wszystkich podatników z nielicznymi wyjątkami, dotyczącymi określonego przedmiotu działalności, niektórych podatników aktywnych, świadczących niektóre usługi na rzecz byłego pracodawcy czy też działalności przekazywanej pomiędzy małżonkami.

Karta podatkowa to najprostszy sposób płacenia podatków, który nie wymaga prowadzenia skomplikowanej księgowości, a rachunki wystawia się tylko na żądanie klienta. Kwota tego podatku podawana jest w decyzji naczelnika urzędu skarbowego i w danym roku składkowym ma określoną z góry wysokość.

Więcej informacji o formach opodatkowania można znaleźć na stronach internetowych www.moneta.pl, www.mf.gov.pl, www.pit.pl, www.malybiznes.pl, www.biznesforum.pl

Powiat

Pieniądze dla prymusów

W ubiegłym roku czterech uczniów z powiatu lipnowskiego otrzymywało od Urzędu Marszałkowskiego 250 złotych stypendium miesięcznie. Przyjmowanie wniosków na tegoroczną edycję stypendiów „Zdolni na start” właśnie się rozpoczęło i potrwa do 2 października. Wymogi są wysokie, ale wysokość pomocy zachęca.

W zeszłorocznej edycji programu stypendiarozdano 105 uczniom z naszego województwa. Znaleźli się wśród nich przedstawiciele naszego powiatu. Bardzo wysokie piąte miejsce zajął Kamil Siedlecki z Wielkiego. Na 33. pozycji uplasował się Karol Ramza z Lipna. Drugim reprezentantem Wielkiego w gronie stypendystów był Piotr Czekalski (35. miejsce), zaś trzecim Maciej Gorzechowski.

W roku szkolnym 2009/2010

pomoc będzie otrzymywać prawie ćwierć tysiąca uczniów. Zwiększy się wysokość wsparcia – miesięczna kwota stypendium wyniesie 380 złotych brutto. Także opiekunowie stypendystów zostaną wynagrodzeni za swoją pracę (90 zł brutto za każdy miesiąc). Ich zadaniem będzie sprawowanie opieki dydaktycznej i merytorycznej nad uczniem oraz pomoc w wykorzystaniu stypendium na cele edukacyjne.

By wziąć udział w projekcie, spełniać trzeba łącznie następujące warunki: mieć średnią ocen z roku szkolnego 2008/2009 nie niższą niż 4,75, dochód netto w przeliczeniu na jednego członka rodziny ucznia w 2008 roku nie przekroczył 1008 zł. Warunkiem jest również odniesienie sukcesów w konkursach i olimpiadach przedmiotowych.

Piotr Wołyński

Powiat

Witajcie!

Droga Mamo! Jeśli chcesz, by zdjęcie Twojego dziecka ukazało się w „CLI”, a po porodzie nie miałaś okazji do spotkania z fotoreporterem, czekamy na maila od Ciebie. Fotografie maluszka należy przesłać na adres: redakcja@cli.info.pl. Potrzebne dane: imiona i nazwisko rodziców, imiona rodzeństwa, imię dziecka oraz data jego urodzenia, a także waga i wzrost.



Dominik Rygielski przyszedł na świat 28 sierpnia, ważąc 3,4 kg, mierząc 57 cm. Jest pierwszym dzieckiem Justyny i Waldemara z Ograszki.



Izabela Buczyńska urodziny obchodzić będzie 26 sierpnia. Córka Katarzyny i Mirosława z Małomina ważyła 2,95 kg, mierzyła 50 cm. Czekają na nią bracia Sebastian.



Kornel Bartłomiej Mazur urodził się 27 sierpnia, ważąc 3,3 kg, mierząc 56 cm. Jest trzecim synem Sylwii i Daniela ze Szczerb. W domu czekają na niego bracia Patryk i Dawid.



Dominik Kamiński jest pierwszym dzieckiem Dagmary i Michała z Ostrowitego. Dominik urodził się 26 sierpnia, ważył 3,2 kg, mierzył 57 cm.



Szymon Pawłowski urodziny obchodzić będzie 28 sierpnia. Pierwsze dziecko Anety i Krzysztofa z Lipna ważyło 3,55 kg, mierzyło 57 cm.
fot. Marta Wiwatowska-Szczutkowska

Lipno

Ale była „Lipa”!

W weekend Lipno rozbrzmiewało muzyką rockową. Odbył się festiwal „LIPA 2009”. Głównym jego organizatorem był zespół SPA. Nasz tygodnik objął patronat nad tą imprezą, która zgromadziła liczną publikę.

W piątek był konkurs młodych zespołów rockowych. Zmagania młodych artystów oceniało jury w składzie: Katarzyna Malinowska, Jarosław Milewski, Jarosław Szajerski i Sławomir Lewandowski. Grand Prix otrzymał zespół „Fonofuzja” ze

Strzelna. Pierwsze miejsce dla „Too hot to stop” z Włocławka, drugie dla „Roller Coastera” z Rypina, trzecie zdobył „Rozwierz” z Wąbrzeźna.

Zwieńczeniem pierwszego dnia był koncert zespołu „Prząśniczki” z Łodzi.

W drugim dniu grały dwie kapale. Jako pierwsze na scenie pojawiły się „Sensory”, a po nich zagrał zespół „Pampeluna”. Przy bardzo dobrej muzyce na żywo lipnowianie świetnie się bawili.

Marcin Jaworski



Jak przystało na imprezę rockową, nie zabrakło „klasycznego” pogo



Jury festiwalu: Jarosław Milewski, Katarzyna Malinowska, Sławomir Lewandowski, Jarosław Szajerski



Wielu fanów mocnego rocka bardzo dobrze bawiło się na „LIPIE”



Mikołajczyk, gitarzysta lipnowskiego zespołu „Volver”, podczas jednej ze swoich gitarowych solówek



Podczas gdy jedne zespoły prezentowały swoje umiejętności, inne przyglądały i przysłuchiwały się swoim konkurentom



Adama Kłonowskiego (w tle) z lipnowskiego „Volvera” prześladował pech – podczas koncertu pękła mu struna



Zdobywca Grand Prix, zespół „Fonofuzja” ze Strzelna

Kikół

Dożynki z pompą

W ubiegłą sobotę w Woli odbyły się powiatowo-gminne dożynki. Obchody zostały przygotowane przez starostwo przy współpracy gminy Kikół. Uroczystość rozpoczęła dziękczynna msza święta. W święcie wzięli udział m. in. wiceminister spraw wewnętrznych Zbigniew Sosnowski, marszałek Piotr Całbecki oraz poseł Jerzy Wenderlich. Nie zabrakło dożynkowych wieńców oraz honorowych odznak „Zasłużony dla rolnictwa”. W konkursie na najpiękniejszy wieniec zwyciężyło sołectwo Witkowo, które powiat lipnowski reprezentowało także w konkursie wojewódzkim. Organizatorzy postarali się także o mnóstwo atrakcji, był pokaz skoków spadochronowych, a także dwie gwiazdy wieczoru – „Tercet Egzotyczny” oraz wyczekiwana przez wszystkich uczestników grupa „Akcent”.



fot. M. Wiwatowska

Występ buławistek z Reprezentacyjnej Orkiestry Powiatu Lipnowskiego



Publiczność świetnie się bawiła przy muzyce zespołu „Akcent”



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Chrostkowie częstowały przysmakami



Odnaki „Zasłużony dla rolnictwa” otrzymali: Sławomir Krzemiński z Kukowa, Stanisław Złakowski ze wsi Stary Bógpomóż, Jan Marciniak z Woli, Marian Jabłoński z Wymyślińska, Jerzy Cipkowski z Nowej Wsi, Marek Wiśniewski z Grodzienia i Józef Detmer z Sumina



– Idealnym pomysłem było zaproszenie na dożynki grupy „Akcent”, która ma u nas wierne grono fanów – mówią Mateusz Kowalczyk i Maciej Górczyński



Gwiazdą wieczoru był „Tercet egzotyczny”



Siostrzule Julii i Elizie spodobały się biesiadne rytmy

Powiat

Żniwa zakończone kacem

Na polach nie ma już złotych łańców pszenicy czy jęczmienia. Niestety, nie przekłada się to na szeleszczące banknoty w portfelach rolników. To już drugi rok dekonunktury na rynku zbóż. Czy rolnicy wyjdą protestować?

Pszenica konsumpcyjna kupowana jest w cenie około 450 złotych za tonę, żyto maksimum po 200 złotych, owies – 160 zł, a za jęczmień w dobrym gatunku skupujący płacą nie więcej niż 280 złotych. Takie ceny nie mogą satysfakcjonować nikogo. Skupujący wykorzystują fakt, że rolnicy muszą sprzedawać zboże zaraz po żniwach. Z jednej strony popycha ich do tego trudna sytuacja ekonomiczna, z rolnicy obawiają się, że powtórzy się historia z ubiegłego roku i zboża po żniwach jeszcze stanieją.

Analitycy rynku radzą, by zboża nie sprzedawać bezpośrednio po żniwach. Jednak rolnicy są zdeterminowani, gdyż potrzebują pieniędzy. Ponieśli wysokie koszty produkcji i teraz chcieliby chociaż



fot. P. Wołyński

część tych wydatków odzyskać. A jest to niemożliwe, bo oferowane przez skupujących ceny nie pokrywają nawet kosztów produkcji.

Sytuacja ekonomiczna przekłada się na niską jakość tegorocznego ziarna. Rolnicy, ze względu na wysokie ceny, nie stosowali

wcale, bądź maksymalnie ograniczali dawki nawozów sztucznych i środków ochrony roślin.

Sytuacja na rynku zbóż pogorszy się wiele bardziej, jeśli do Polski trafią tysiące ton pszenicy z Ukrainy, gdzie tegoroczne żniwa były nadzwyczaj udane, a cena za tonę jest jeszcze niższa niż u nas.

Taki stan rzeczy zaktywizował rolniczych związkowców. Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych apeluje do Donalda Tuska o pomoc. Związek apeluje do rządu o zamknięcie granic przed importem taniego zboża, w szczególności z Ukrainy. NSZZ Solidarność ogłosiła pogotowie strajkowe i zapowiada rozpoczęcie czynnych protestów.

Piotr Wołyński

Powiat

Burak cukrowy w cenie

Cena skupu buraków wzrasta. Jego uprawa staje się coraz bardziej opłacalna, co skutkuje kolejkami chętnych do podpisania umów kontraktacyjnych z Krajową Spółką Cukrową.

Po chudych latach dla plantatorów buraka z naszego województwa, koniunktura się poprawia. Do tej pory unijna reforma rynku cukru wymusiła ograniczenie produkcji. Wielu rolników likwidowało lub zmniejszało plantacje. Ubiegłoroczna kampania była najgorsza od wielu lat. Ci, którzy przetrwali zły okres, dziś mogą cieszyć się zyskiem.

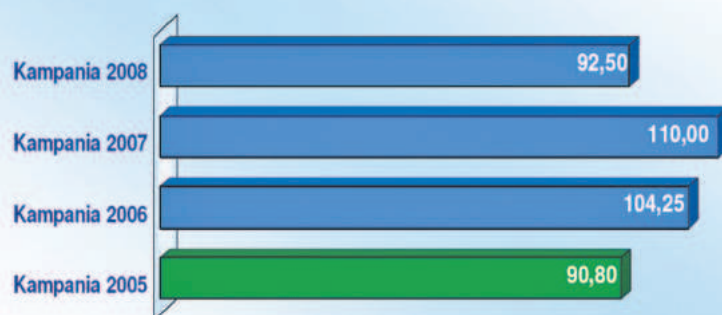
Plantatorzy buraków otrzymają w Cukrowni Kruszwica nie mniej niż 109 zł za tonę i dopłaty za wczesne dostawy. Kampania rozpocznie się między 21 a 26 września. W przyszłym roku Krajowa Spółka Cukrowa ma zapłacić współpracującym z nią plantatorom 15 procent więcej niż wynosi cena minimalna ustalona przez Unię Europejską. Koncern rozpoczął już kontraktację. Rolnicy otrzymają nie mniej niż 117 zł za tonę.

Producenci cukru kuszą również rolników dopłatami. Dodatkowe pieniądze można będzie uzyskać za wczesne dostawy oraz za okrywanie przym.

Niepokój budzić może tylko czas trwania kampanii. W ostatnich latach koncentrowano się na zamykaniu cukrowni. Powoduje to wydłużenie o prawie trzy tygodnie kampanii, które do tej pory były 100-dniowe. I znów jest tym obciążony rolnik, który będzie musiał przechowywać buraka na swoim polu.

Piotr Wołyński

Długość trwania kampanii w latach ubiegłych



fot. P. Wołyński

Najpierw zachęcano rolników do zaprzestania uprawy buraka cukrowego, teraz okazuje się, że jest ona bardzo opłacalna

SOŁTYS



Z DIENNIKA SOŁTYSA

Mirosława Mierzejewskiego
z Kolonii Chalin

Pozytywnie załatwione sprawy

Sołtysiem jestem już drugą kadencję. Wcześniej pełniłem funkcję radnego. Jestem zdobywcą Grand Prix „Rolnik Pomorza i Kujaw 2008” w kategorii produkcja roślinna. Jedną z naszych mieszkanek, Marysia Żarecka, należy do Miejsko-Gminnej Rady Kobiet.

Kolonia Chalin to sołectwo typowo rolnicze, drugie z najmniejszych w gminie Dobrzyń nad Wisłą. Jesteśmy jedynymi, którzy nie płacą podatku gruntowego, gdyż mamy najłagodniejszą ziemię. Mieszkańcy są zgodni, chętni do współpracy, z czego się bardzo cieszę. U nas założono pierwsze oczyszczalnie przydomowe, jest ich siedem. W tych gospodarstwach, w których jest to wymagane, powstały płyty gnojne. Systematycznie naprawiane są drogi gruntowe.

Plany na przyszłość

Tak jak w sąsiednich sołectwach, mamy swoje potrzeby, które chcielibyśmy zrealizować. Nasz główny cel na najbliższy czas to melioracja. Ponadto dziesięć rodzin nie ma u siebie wody. Trzeba doprowadzić do nich wodociąg. To są nasze priorytetowe zadania, jeśli zostaną wykonane, będziemy bardzo szczęśliwi.

Problemy wsi

Problemy zostały już wymienione wcześniej, chodzi o meliorację i wodociąg. Borykamy się z nimi od bardzo dawna. Cierpliwie czekamy na pozytywne rozstrzygnięcie tych kwestii, bo znaczą dla nas bardzo wiele. Pewnie trudności mamy także z dzikami, które niszczą uprawy ziemniaków.

Patrycja Wałęsa

Powiat

Zyskowe berety

Wyglądają jak latające dyski, a ich nietypowy kształt sprawił, że w niektórych krajach mówi się na nie berety księdza lub czapki lektora. Mowa o patisonach.

Patison był uprawiany jako warzywo już przez Indian z Jukatanu i Azteków. To w tej chwili jedna z najbardziej opłacalnych roślin na naszych kiepskich gruntach. Zagłębiem uprawy tego gatunku dyni jest Śląsk, gdzie patisony rosną na 50 ha pól. W naszych okolicach te rośliny spotkać można jedynie w przydomowych ogródkach, stanowią ich egzotyczną ozdobę.

Młode warzywa mają delikatną skórkę, której nie trzeba obierać, starsze wymagają obierania. Można je dodawać do gulaszu mięsnego oraz spożywać smażone i faszero-

wane. Często spotykane są w postaci konserwowej.

To trudna, pracochłonna, ale opłacalna uprawa. Patisony przyrastają szybko, a zbierać trzeba wyłącznie małe owoce, o średnicy nie większej niż 3 centymetry. Takie mają najwyższą cenę. Potem trzeba je oczyścić, obcinać i sortować.

15 nasion patisona kosztuje zaledwie 2,99 zł. Warto spróbować i posadzić w swoim ogrodzie tę roślinę, choćby ze względu na jej walory kulinarne.

Piotr Wołyński

ZAPIEKANY PATISON

przyrządzanie:

Wierzch patisonów wyciąć ozdobnie. Łyżeczką wydrążyć pestki (wyrzucić) i miąższ, który posiekać. Cebulę, paprykę pokroić w kostkę. Dodać zmiążdżony czosnek, miąższ patisona i smażyć chwilę na patelni. Doprawić do smaku solą i pieprzem, wymieszać z pastą pomidorową i koperkiem oraz odsączoną fasolą. Farszem napęlnić patisony, położyć je obficie oliwą z oliwek, ułożyć w żaroodpornej formie i zapiekać przez co najmniej 30 minut



składniki:

2 spore patisony
1 cebula
2 papryki
2 ząbki czosnku
1 łyżka pasty pomidorowej
sól, pieprz
oliwa z oliwek
2 łyżeczki koperku

Kikół

Jak się żyje w... Woli?

Nasi dziennikarze wyruszyli w teren i odwiedzają Was, Drodzy Czytelnicy, w miejscach zamieszkania. Opowiedzcie im o swoich radościach oraz problemach. O tych ostatnich na bieżąco rozmawiamy z władzami miast i gmin.

Wola to wieś w gminie Kikół, która liczy około stu mieszkańców. Jest ona siedzibą sołectwa. Mie-

ści się w niej szkoła podstawowa, kościół oraz nowa strażnica, sklep spożywczy i przemysłowy. Miesz-

kańcy bez problemu mogą z Woli dojechać autobusem do Włocławka, Lipna czy Torunia. Brakuje im

jednak chodnika, który przebiegałby przez całą wieś oraz miejsca, w którym można by napić się piwa

i coś zjeść.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Wola

Mirosława Gołębowska

– Wróciłam do Woli po piętnastu latach. Wieś jest nie do poznania. Jest nowa strażnica, wyremontowana szkoła, są miejsca zabaw dla dzieci. Wybudowano kościół, którego mieszkańcom bardzo brakowało. Wola jest jednak małą miejscowością, nie mamy w okolicy żadnych zakładów. Brakuje przemysłu, a w związku z tym także miejsc pracy. Wydaje mi się, że bezrobocie jest największym problemem naszej wsi. W końcu jak nie ma pracy, to pojawia się bieda i ludziom gorzej się żyje.

Andrzej Piotrkiewicz

– W Woli urodziłem się, chodziłem tu do szkoły podstawowej. Przez ponad 30 lat nie mieszkalem w tej miejscowości, wróciłem tu kilka lat temu. Zmieniło się przez ten czas wiele. Jest kościół, strażnica, boisko, plac zabaw, młodzież ma gdzie się spotykać i spędzać czas wolny od szkoły. Teren wsi został dobrze zagospodarowany. Wydaje mi się, że powinno pojawić się jeszcze fajne oświetlenie, kwiaty. Warto stawiać na estetykę, w ładnym otoczeniu przyjemniej wszystkim się żyje. Myślę, że mieszkańcom brakuje też jakiegoś baru. Wieś jest jednak zupełnie inna niż ta, którą pamiętam z lat dziecięcych.

Kamil Karaś

– Myślę, że przydałaby się nam sala komputerowa, bo, niestety, nie każdy ma dostęp do internetu. A to przecież w dzisiejszych czasach jest okno na świat. Sala mogłaby funkcjonować na przykład w strażnicy. Rację bytu miałyby także jakiś lokal – pub czy pizzeria. Przyjemnie jest gdzieś wyjść wieczorem i posiedzieć ze znajomymi. Wydaje mi się, że młodzież ma gdzie spędzać czas wolny, jest siłownia w strażnicy, boisko przy szkole, a dzieci mogą bawić się w parku czy na placu zabaw.

Klaudia Baranowska

– Żyje się u nas przyjemnie. Odnowiona została szkoła podstawowa, jest duża, nowoczesna sala gimnastyczna, boisko, z którego mogą korzystać wszyscy mieszkańcy. Jest strażnica, a w niej siłownia, organizowany jest także aerobik, mamy gdzie spędzać czas wolny. Jest park i plac zabaw, także dzieci też mają swoje miejsce. Nie brakuje nam również sklepów, jest spożywczy i przemysłowy. Autobusy kursują często. O każdej porze dnia jesteśmy w stanie dojechać do Lipna, Włocławka czy Torunia. Na razie w Woli niczego mi nie brakuje.

Renata Tomczyk
z córką Dominiką i synem Rafałem

– W Woli mieszka się dość dobrze. Jest strażnica Ochotniczej Straży Pożarnej, w której znajduje się siłownia i świetlica. Zmodernizowana została szkoła, pojawiło się przy niej duże boisko. Władze gminy powinny jednak zainwestować w remont jezdni biegnącej od drogi głównej do szkoły i budowę chodnika przez całą wieś. Są dobrze zaopatrzone sklepy, nie ma problemu z dojazdem autobusowym do większych miejscowości.

Łukasz Marciniak

– Jest u nas boisko, a w szkole nowa sala gimnastyczna. Można tam pograć w piłkę. Mamy też strażnicę, w której odbywają się zajęcia. Dzieci i młodzież spędzają tam czas wolny. Nie możemy też narzekać na stan dróg czy chodników, bo jest dobry. Mamy również dobrze zaopatrzone sklepy, w których kupujemy wszystko, co potrzebne. Myślę, że przydałby się nam jeszcze jakiś pub, w którym można by zagrać w bilarda i coś zjeść.

Waszym zdaniem

Wakacyjne tęsknoty

Skończył się czas wolny, rok szkolny rozpoczęty, więc do tablicy wezwaliśmy trzy uczennice. Opowiedziały nam o wakacjach i planach na najbliższe miesiące.

fot. E. Jaworska



Od lewej: Alicja Mazurkiewicz, Karolina Jabłońska, Dominika Mackiewicz

Minione wakacje... były dla mnie wyjątkowe. Spędziłam je w gronie moich najlepszych przyjaciół. Wypoczynek nad jeziorem, szalone zakupy, odkrywanie nowych miejsc. Lipiec był miesiącem, który poświęciłam na ładowanie baterii po długim i jak zawsze wyczerpującym roku szkolnym. Krótko mówiąc: wielkie lenistwo. Dopiero w sierpniu rozpoczęłam swoje podróże. Wyjechałam nad morze, gdzie nauczyłam się surfować oraz pierwszy raz wzięłam udział w karaoke. Długo nie zapomnę koncertu Maryli Rodowicz. Po tym wyjeździe bardzo polubiłam muzykę na żywo, dlatego wkrótce po powrocie zawitałam do Bydgoszczy, gdzie zaśpiewały gwiazdy światowej sceny. Jestem już gotowa wrócić do szkoły, jednak apeluję do ministra edukacji, żeby

wydłużył wakacje. Dwa miesiące to stanowczo za mało – mówi gimnazjalistka Dominika Mackiewicz.

W tym roku szkolnym... awansuję z gimnazjalistki na licealistkę. To daje mi poczucie dorosłości. W związku z tym będę starała się podejmować rozsądne i przemyślane decyzje. Z nową szkołą wiąże wiele swoich planów. Chciałabym rozwijać swoje zainteresowania. Mam nadzieję, że pomoże mi w rozwoju pasji, jakimi są śpiew i fotografia. Postaram się lepiej planować swój czas, a jeśli już go znajdę, to popracuję nad szkolną systematycznością (śmiech). Cóż, chyba jestem gotowa zapoznać się z nową klasą, miejscem, otoczeniem i, naturalnie, problemami – mówi licealistka Karolina Jabłońska.

Kolejne wakacje... zapew-

ne spędzę na słodkim lenistwie. W planie mam wspólne wyjazdy, biwaki, ogniska i późne kładzenie się do łóżka. Wszystko to robiłam jeszcze kilka dni temu, jednak już za tym tęsknię. Trzeba spojrzeć na to optymistycznie: jeszcze tylko 10 miesięcy! (śmiech) Chciałabym w kolejne lato nauczyć się czegoś nowego, może żeglugi lub surfingu podczas wyjazdu nad morze z rodziną. W następnym roku zadbam też o lepszą opaleniznę, która zawsze robi świetne wrażenie. Długo by można wymieniać sposoby na znakomite spędzenie wolnych wakacyjnych dni. A co by było, gdyby labia trwała cztery miesiące? Po prostu nie dałoby się tego opisać! – mówi gimnazjalistka Alicja Mazurkiewicz.

Ewelina Jaworska

Wywiad

Stres debutantki

Świeżo upieczona licealistka Dorota Chmielewska opowiada nam o tym, czego oczekuje, ale także czego obawia się na starcie swego dorosłego życia.

– Rozpoczynasz pierwszy rok nauki w Liceum Ogólnokształcącym im. Romualda Traugutta w Lipnie. Czego oczekujesz od swojej nowej szkoły?

– Przede wszystkim dobrego przygotowania do matury. Wynik tego egzaminu zdecydowanie o tym, jakie w przyszłości podejmę studia,



więc także o tym, czym będę się zajmować w życiu.

– Sądziś, że szkoła spełni Twoje oczekiwania?

– Nie jestem tego do końca pewna. Moim pierwszym wyborem była klasa o nachyleniu językowym, jednak jej utworzenie nie doszło do skutku ze względu na zbyt małą liczbę kandydatów. Być może klasa o profilu artystycznym, do jakiej obecnie należę, nie spełni moich oczekiwań.

– Czy wybrałaś naukę na miej-

scu z konieczności?

– Nie zastanawiałam się nawet nad innymi wariantami. Od początku chciałam podjąć naukę w tej właśnie szkole.

– Czym jest dla ciebie słowo „liceum”?

– Słowo to kojarzy mi się z rozpoczęciem dorosłego życia. Dużym krokiem do przodu. To dla mnie zupełnie coś nowego. Nowe miejsce, nauczyciele i otoczenie.

– Obawiasz się tego nowego początku?

– Naturalnie, stres jest ogromny. Boję się, że w przypadku najmniejszego niepowodzenia szybko zrezygnuję. Często mi się to zdarza, gdy sprawy układają się nie po mojej myśli. Brakuje mi wtedy wytrwałości.

Ewelina Jaworska

W wolnym czasie

Jest praca, jest płaca

Młodzieżowa Filia Pracy w Lipnie w tym roku posiadała bardzo atrakcyjne oferty zatrudnienia.

Każdego roku, w okresie dni wolnych od nauki, Filia Młodzieżowego Biura Pracy w Lipnie staje się pośrednikiem dla wielu młodych ludzi od 15 do 22 lat, poszukujących zajęć zarobkowych. Gimnazjaliści i uczniowie szkół średnich mieli możliwość podjęcia wielu prac, m. in. przy zbiorze truskawek, wiśni, ogórków czy pomidorów, odkwaszaniu terenów (czyli pieleniu). Do wyboru było też roznoszenie ulotek. Na osoby powyżej 17 lat czekała posada kucharza lub kelnerki. Pełnoletnia młodzież podejmowała także prace na krajowej drodze nr 10. Punkty pracy znajdowały się w takich miejscowościach jak: Dobrzyń, Krojczyn, Michałówka, Szczyrk (w górach), Osiek i wiele innych. Pracownicy mieli zapewniony stały dojazd, a jeśli przyjęli pracę w dalszej odległości, zagwarantowane także zakwaterowanie

oraz wyżywienie.

– Zainteresowanych pracą w tym roku było więcej niż w poprzednich latach, jednak liczba ofert od pracodawców znacznie się zmniejszyła. Spowodowane to było klęskami nieurodzaju, które nawiedziły nasz teren. Im gorszej jakości owoc czy warzywo, tym trudniej jest drożej sprzedać, zatem płace pracowników dorywczych, niestety, także spadły, porównując z ubiegłymi latami – mówi pośrednik MBP Bożena Lewicka.

Studenci oraz osoby bezrobotne korzystać będą z pośrednictwa lipnowskiego biura aż do końca września.

Młodzieżowe Biuro Pracy ma jeszcze punkty pośrednictwa w Skępem i Dobrzyniu. 16 lipca br. obchodziło swoje 10-lecie.

Ewelina Jaworska

fot. E. Jaworska



Bożena Lewicka: – W tym roku wielu młodych ludzi chciało podjąć pracę, gorzej było z ofertami, niższe niż dotąd były też zarobki

Edukacja

Wybór przyszłości

Każdy pierwszoklasista dokonał już wyboru. W szkołach ponadgimnazjalnych w Lipnie rozpocznie naukę ok. 500 nowych wychowanków.

Wszyscy uczniowie, którzy w tym roku ukończyli gimnazjum, stanęli przed bardzo ważnym wyborem w swoim życiu. Absolwenci, którzy szukali swojej szkoły w naszym mieście, mieli kilka wariantów do wyboru.

W Liceum im. Romualda Traugutta w Lipnie 1 września rozpoczęło naukę 178 nowych uczniów. Największa liczba podał

napłynęła do klasy o nachyleniu matematyczno-fizyczno-informatycznym, do której od nowego roku uczęszcza 30 osób. Jest to najliczniejsza klasa z pierwszych.

W technikum, liceum profilowanym, zasadniczej szkole zawodowej naukę podjęło ok. 320 uczniów. Aż 35 osób wybrało klasę o profilu technik ekonomista.

Ewelina Jaworska

OGŁOSZENIA DROBNE

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE
W TYGODNIKU CLI? WEJDŹ NA STRONĘ www.cli.info.pl
lub wyślij zamieszczony poniżej kupon na adres:

Redakcja CLI

ul. Rynek 20, 87-400 Golub-Dobrzyń

Religia

Uwolnienie od kary

Słowo „odpust” kojarzy się najczęściej ze świętem w parafii, z mszą, ale i ze straganami i zabawą przy muzyce. Odpust to jednak przede wszystkim darowanie kary doczesnej za popełnione grzechy. Dotyczy każdego katolika, który chce, po spełnieniu określonych warunków, dostąpić tej łaski.

Kiedy odpust?

Historia praktykowania odpustów w Kościele sięga 1300 roku. Wówczas papież Bonifacy VIII ustanowił rok jubileuszowy, w którym po odbyciu pielgrzymki do Rzymu można było uzyskać darowanie przed Bogiem kary doczesnej za grzechy.

Utożsamianie odpustu, który organizowany jest ku czci parafialnego patrona, z darowaniem kary za grzechy, jest jak najbardziej na miejscu. Właśnie w święto patrona, po nawiedzeniu poświęconego mu kościoła, można odpust uzyskać. Tego dnia bardzo ważne jest skorzystanie z sakramentu pokuty i pojednania, gdyż warunkiem otrzymania odpustu jest bycie wolnym od grzechu ciężkiego.

Oprócz świąt parafialnych są też inne dni odpustów. Papież wyznacza dni, w które każdy katolik może zatroszczyć się o uwolnienie od kary. Obecnie, z okazji Roku Kapłaństwa, Penitencjaria Apostolska zdecydowała, iż wszyscy wierni mogą uzyskać odpust zupełny w pierwsze czwartki miesiąca, w niedzielę św. Jana Vianneya – dobrego pasterza, w dzień wyboru kard. Karola Wojtyły na papieża (16 października), w Wielki Czwartek 2010 roku, w Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, we wspomnienie Błogosławionych Biskupów Męczenników (12 czerwca), zakończenia Roku Kapłaństwa (19 czerwca 2010) oraz podczas każdorazowego nawiedzenia bazyliki katedralnej w Płocku, które połączone będzie z modlitwą przed Najświętszym Sakramentem w intencji kapłanów.

Potrzeba odpustów

Czym jest opust, czyli darowanie kary? Na stronie www.katecheza.plock.opoka.org.pl znaleźć można katechezę autorstwa ks. Grzegorza Mazurkiewicza. Według niego, odpust jest darowaniem przez Boga kary doczesnej za grzechy, zgładzone już co do winy.

Grzech człowieka ma podwójny skutek: grzech ciężki pozbawia komunii z Bogiem i pozbawia życia wiecznego (co nazywane jest karą wieczną). Każdy grzech, nawet powszedni, powoduje ponadto nieuporządkowane przywiązanie do stworzeń, które wymaga oczyszczenia, albo na ziemi, albo po śmierci, w stanie nazywanym czyśćcem. To oczyszczenie jest właśnie karą doczesną.

W życiu jest tak, że poszkodowany, na przykład człowiek okradziony, może wybaczyć złodziejowi jego czyn i ten będzie miał darowaną winę. Jednak w sądzie i tak otrzyma karę. Wymierzenie kary wiąże się ze sprawiedliwością. Sytuacja człowieka, który zgrzeszył jest podobna do sytuacji przykładowego złodzieja. Podczas sakramentu pojednania otrzymuje on odpuszczenie grzechów, pozostaje jednak kara. Dzięki odpustom od niej też może się uwolnić.

Aby do tego doszło, trzeba odbyć spowiedź, przyjąć komunię świętą, odmówić modlitwę w intencji Ojca Świętego oraz całkowicie wykluczyć przywiązanie do jakiegokolwiek grzechu, także powszechnego.

Odpust zupełny jest więc całkowitym darowaniem przez Boga kary doczesnej, pozostającej po odpuszczeniu grzechów. Jest jeszcze odpust częściowy, który powoduje częściowe darowanie kary. Odpusty można ofiarować za siebie lub za zmarłych.

Dar ze skarbcza zasług

Pismo Święte nie naucza wprost o odpustach. Stary Testament wyraża przekonanie, że darowanie winy przez Boga nie jest tym samym, co zniwelowanie następstw grzechu. Potrzebne jest zadośćuczynienie, czyli odpokutowanie za popełniony grzech.

Jednak nawrócenie, które pochodzi z żarliwej miłości, może doprowadzić do całkowitego oczyszczenia grzesznika.

Dariusz Guzowski

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam białą suknię ślubną. Skromną, spódnica, halka na kole, gorset, bolerko, rozmiar 38 + dodatki. Okolice Lipna. Cena 300zł. Tel. 0693 586 768.

Działka 40 arów ze stawem przy lesie przez działkę przechodzi prąd, kanalizacja wodociągowa 3km od Golubia 21zł/m2. Tel. 0513 082 643.

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 62,9 m2 na pierwszym piętrze w Golubiu – Dobrzyniu. Cena do uzgodnienia. Tel. 600 231 340 lub 662 074 990.

Sprzedam dom 240m2 na działce 7tyś m2 ze stawem przy lesie. 3Km od Golubia Dobrzynia. Zaczysne miejsce. Możliwość dokupienia sąsiednich działek o powierzchni 1,2h. Cena 470 tys. Tel. 056 683 65 26. lub 513 082 643

Sprzedam 6 uli pszczołami. Tel. 510 347 250.

Kupię wersalkę i fotele. Tel. 054 287 81 04

Kupię meble kuchenne. Tel. 054 287 81 04

Kupię elektryczną kosiarkę do trawy. Tel. 054 287 81 04

Kupię kafele do pieca. Tel. 054 287 81 04

Sprzedam westfalkę typu Grudziądz. Tel. 054 287 81 04

Sprzedam skutera marki king way koyot 50cm3, wyprodukowany w 2007r. Dobrzyń nad Wisłą. Tel. 694 890 182.

Sprzedam rozrusznik i przepływomierz powietrza do BMW E-36 M-52, Tel. 606 168 263.

Sprzedam suknię ślubną roz. 38 z dodatkami bordowymi, 430zł (suknia do czyszczenia) buty białe 80zł. Tel. 662 304 666.

Praca stała lub dodatkowa zajęcie. Informacje na www.fmlipno.com

Sprzedam TOYOTE YARYS 1,0 2003r, 94tyś. salon, 5-drzwiowa czarna. Cena 19 800tyś do uzgodnienia. Tel. 515 525 607.

Zatrudnię kucharkę oraz pizzermana do baru w Tłuchowie. Tel. 693 855 325.

Bar zatrudni osobę do rozwożenia pizzy na terenie Tłuchowa i okolic tel. 693 855 325.

NAPRAWDĘ WARTO...

POSŁUCHAĆ... brytyjskiego zespołu „La Roux”, w skład którego wchodzi Ellie Jackson i Ben Langmaid. Na debiutanckim albumie tego duetu, którego tytuł jest identyczny jak nazwa zespołu, znajdziemy kilkanaście utworów utrzymanych w klimacie lat osiemdziesiątych ze świetnym „In for the Kill” na czele. Wokalistka zespołu czaruje mocnym, charyzmatycznym głosem i gra na zapomnianym nieco instrumencie – syntezatorze. Płyta dla fanów Depeche Mode i nie tylko!

OBEJRZEĆ... znakomity, wielokrotnie nagradzany film „Piękny umysł” Rona Howarda, oparty na biografii matematycznego geniusza – Johna Nasha. W tę rolę wcielił się Russell Crowe, który brawurowo zagrał człowieka wybitnie uzdolnionego, ale jednocześnie przez całe życie zmagającego się z chorobą psychiczną – schizofrenią paranoidealną. Na uwagę zasługuje również świetna Jennifer Connelly, znana chociażby z przejmującej roli Marion Silver z kontrowersyjnego filmu „Requiem dla snu”. W obrazie Howarda zagrała rolę żony Johna, która próbuje wyrwać ukochanego męża z nierealnego świata, w którym ten żyje. Nie spodziewalibyśmy się tego po filmie biograficznym, ale „Piękny umysł” trzyma w napięciu od pierwszych do ostatnich kadrów niczym thriller najlepszej klasy. Nie będziemy zdradzać zakończenia widzom, którzy dopiero planują obejrzenie filmu, ale naszym zdaniem dorównuje ono nawet finałowi „Szóstego zmysłu”. Polecamy!

PRZECZYTAĆ... klasyczne dzieło literatury rosyjskiej – „Doktor Żywago” Borysa Pasternaka, nagrodzonego za tę powieść Nagrodą Nobla (z powodu nagonki władz radzieckich pisarz nigdy tej nagrody nie odebrał). Tytułowy doktor to znakomity lekarz i wrażliwy poeta. Nietrudno się domyślić, że takiemu człowiekowi trudno będzie się odnaleźć w komunistycznym reżimie Rosji czasów rewolucji i wojny domowej. Za wierność własnym ideałom przyjdzie mu zapłacić wysoką cenę... Powieść Pasternaka doczekała się już kilku ekranizacji, z których najbardziej znana jest ta z roku 1965 z Omarem Sharifem w roli głównej. Na uwagę zasługuje również zrealizowany z epickim rozmachem film Giacomo Campiottiego z roku 2002 ze świetną Keirą Knightley w roli Lary. My jednak, jak zawsze, zachęcamy Państwa do przeczytania literackiego pierwowzoru obu filmów. „Doktor Żywago” to wybitne dzieło opowiadające nie tylko o trudnych czasach, ale także o skomplikowanych relacjach uczuciowych łączących głównego bohatera z dwiema najważniejszymi kobietami jego życia – Tonia i Larą. Wojna, namiętność, zdrada – oto przepis na znakomitą lekturę!

Koło Dziennikarskie

KUPON NA DARMOWE
OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU

Dane zleceńodawcy (do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel.

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane,
a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby
niniejszego ogłoszenia.

Uwaga! Treść ogłoszeń nie może być związana z działalnością gospodarczą - tu proponujemy reklamy.

Prosimy: wpisać treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe.

Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia mieści 30 znaków graficznych.



informator

Pogotowie ratunkowe
numer alarmowy 999
Lipno, ul. Nieszawska 6
tel. (054) 288 02 99

Szpital Powiatowy
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. (054) 288 02 00

Straż Pożarna
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16
87-600 Lipno
tel. (054) 288 65 62

Policja
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
87-600 Lipno
ul. Kościuszki 22
tel. (054) 231 86 05

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Lipnie
ul. Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. (054) 288 42 11

Urząd Miejski
w Dobrzyniu n/Wisłą
87-610 Dobrzyń n/Wisłą
ul. Szkolna 4a
tel. (054) 253 10 02

Urząd Miejski
w Skępem
ul. Kościelna 2
87-630 Skępe
tel. (054) 287 72 01

Starostwo Powiatowe
w Lipnie
ul. Sierakowskiego 10 B
87-600 Lipno
tel. (054) 287 20 39

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
87-630 Skępe
ul. Wymyślińska 2
tel. (054) 287 84 03

Urząd Skarbowy
87-600 Lipno
ul. Staszica 4
tel. (054) 287 28 32

Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Okrzei 7
tel. (054) 288 67 50

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. (054) 287 25 19

Urząd Gminy Chrostkowo
87-602 Chrostkowo
tel. (054) 287 00 39

Urząd Gminy Bobrowniki
ul. Nieszawska 10
87-617 Bobrowniki
tel. (054) 251 4904

Urząd Gminy Kikół
87-620 Kikół
tel. (054) 289 46 70

Urząd Gminy Tłuchowo
87-605 Tłuchowo
tel. (054) 287 62 60

Urząd Gminy Wielgie
87-603 Wielgie
ul. Starowiejska 8
tel. (054) 289 73 80

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Włocławska 16 a
87-600 Lipno
tel. (054) 287 23 24

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. (054) 288 66 46

Zarząd Dróg Powiatowych w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Wojska Polskiego 8
tel. (054) 287 20 46

PKP
Dworzec Kolejowy Lipno
87-600 Lipno
ul. Kolejowa 5
tel. (054) 287 23 45

PKS
Dworzec Autobusowy Lipno
87-600 Lipno
ul. 22 Stycznia 2
tel. (054) 287 22 58

Horoskop 3 – 9 września

Koziorożec (22.12.-20.01.)



Wenus w Twoim znaku nie tylko doda Ci wdzięku, lecz także wnieś do Twojego świata miłość i równowagę. Mając tak pomyślny horoskop, możesz być pewny, że przeżyjesz wiele pięknych chwil. Niewykluczone, że łaskawa fortuna sprawi, że otworzą się drzwi do nowego, wspaniałego świata. Jeśli ostatnio los Cię nie oszczędzał, wkrótce Ci to zrekompensuje.

Byk (21.04.-21.05.)



Krótka wycieczka od codzienności to sama przyjemność, zwłaszcza, gdy zaszyjesz się w cichym ustroniu, z którym wiążą się miłe wspomnienia. Postaraj się jednak wcześniej załatwić jak najwięcej spraw. Dzięki temu unikniesz niepotrzebnych emocji. Być może dotrą do Ciebie dobre wieści z daleka, które wprowadzą Cię w wyborny nastrój.

Panna (24.08.-23.09.)



Będziesz musiała mocno się sprężyć, by ze wszystkim nadążyć. Sprawy do załatwienia „na wczoraj” nieco Cię przytłoczą. Możesz paść ofiarą nieporozumień lub błędnych kalkulacji, najprawdopodobniej finansowych. Uważaj na umowy, które podpisujesz. Nie przecocz tego, co zapisane jest małym drukiem. Spokój odnajdziesz w rodzinnym gronie. W weekend spotkacie się na grillu.

Wodnik (21.01.-19.02.)



Być może uda Ci się znaleźć dodatkowe źródło zarobku lub w inny sposób powiększyć dochody. Będziesz mógł wkrótce naprawić skutki swoich finansowych potknięć. Zapomnij więc o skrupałach i pierwszy wyjdź z inicjatywą nawiązania kontaktów z kimś, kto jest dla Ciebie ważny. Układ planet spowolni bieg zdarzeń. To, co najważniejsze, czeka Cię dopiero w przyszłym miesiącu.

Bliznięta (22.05.-22.06.)



Jeśli planowałeś spędzić weekend w gronie najbliższej rodziny, lepiej o tym zapomnij. Szykuje się najazd znajomych, ale kontakt z dużą grupą osób da Ci poczucie szczęścia. Jeśli w Twoim życiu pojawi się ktoś nowy, masz szansę na miłość. W Twoim horoskopie jest wszystko, co dla Ciebie najważniejsze: uczucie, radość i spokój. Nie przecocz tego.

Waga (23.09.-22.10.)



Układ planet z jednej strony urozmaici Twoje życie i pomoże Ci dostrzec tych, którzy znajdują się pod Twoim urokiem. Z drugiej zaś będzie prowokował do awantury. Okaż wspaniałomyślność i przykmini oko na drobne uchybienia i niedociągnięcia. Zamiast krytykować, otocz swoich bliskich miłością i daj im z siebie jak najwięcej. Nie powinnaś mieć z tym żadnych problemów.

Ryby (20.02.-20.03.)



Znajdziesz się teraz w niełatwej pozycji kierowcy, który z jednej strony wciska gaz do dechy, a z drugiej hamulec. Jeśli planujesz poważne prace, przystąp do nich w drugiej połowie tygodnia. Czekaj Cię czas okazywania przyjaźni i dobrej woli. Mimo że lubisz działać niezależnie, sceduj część obowiązków na innych. Bądź więc hojnym darczyńcą, a zobaczysz, jak wiele otrzymasz w zamian.

Rak (22.06.-22.07.)



Z jednej strony będziesz miał ochotę na podróże i zagraniczne kontakty, z drugiej coś skutecznie będzie Ci krzyżowało plany i komplikowało sprawy. Otrzymasz niebawem romantyczny prezent, który sprawi, że z utęsknieniem będziesz oczekiwał kolejnego spotkania z osobą bliską Twojemu sercu. Udasz się na randkę pełen nadziei oraz jak najlepszych myśli.

Skorpion (24.10.-22.11.)



Najbliższe dni upłyną pod hasłem powrotu do przeszłości. Być może odwiedisz dawno niewidziane osoby lub miejsca. To, co spotka Cię teraz, ogrzeje Twoje serce i poprawi nastrój. Informacja, którą wkrótce otrzymasz lub pojawiające się nowe okoliczności pozwolą Ci poznać rzeczywisty obraz sytuacji, co w dalszej perspektywie wydzie Ci tylko na dobre.

Baran (21.03.-21.04.)



Będziesz teraz musiał uporać się z mnóstwem spraw. Później z czystym sumieniem i w doskonałym nastroju zajmij się sobą. Zagraniczna podróż może nieco się opóźnić, co stanie się powodem frustracji. Jeśli, dla odmiany, podróż potrwa dłużej niż planowałeś, przyniesie ten szczególny rodzaj radości, którą odczuwamy, docierając szczęśliwie do końca długiej wędrówki.

Lew (23.07.-23.08.)



W najbliższych dniach musisz uporać się z pilnymi sprawami i przeprowadzić trudne rozmowy. Gdy to, co najgorsze, będzie już za Tobą, możesz przeżyć wyjątkowo piękne chwile. Poczujesz się dowartościowany i potrzebny swojemu partnerowi lub rodzinie. Dadzą Ci oni dowody miłości, których się nie spodziewałeś. A, jak się okaże, bardzo Ci ich brakowało.

Strzelec (23.11.-21.12.)



Układ planet pomoże Ci wyjść na prostą. Wreszcie zrozumiesz, dlaczego pewne sytuacje wyglądały tak tajemniczo. Nauczysz się też rozmawiać z ludźmi, przy których dotąd czułeś się niepewnie. Poczekaj z realizacją ważnych planów. Załatwianie spraw zostaw sobie na potem. Przekonasz się, że wiele z nich prezentuje się inaczej niż myślałeś. Trudności okażą się błahostkami.

wrózka Adelajda

Pogoda	Czwartek 3.09.2009		temperatura	ciśnienie	wiatr	deszcz
	dzień 7:00 - 19:00		minimalna/odczuwalna/maksymalna			
	noc 19:00 - 7:00		18/22/27	1000 hPa	18 km/h	0,3 mm
	Piątek 4.09.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		16/19/22	993 hPa	13 km/h	19,7 mm
	noc 19:00 - 7:00		11/15/18	995 hPa	15 km/h	0,5 mm
	Sobota 5.09.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		12/18/21	998 hPa	16 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00		10/15/17	999 hPa	10 km/h	0,1 mm
	Niedziela 6.09.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		12/18/21	1001 hPa	15 km/h	2,3 mm
	noc 19:00 - 7:00		10/13/15	1004 hPa	8 km/h	0,3 mm

KALENDARIUM 3 – 8 września

3 września
1948 – stanowisko sekretarza generalnego PPR objął Bolesław Bierut.
1999 – po raz pierwszy w telewizji TVN ukazała się polska wersja telenoweli „Milionerzy” producenta Endemol.
2000 – Jan Paweł II beatyfikował swoich poprzedników: Piusa IX i Jana XXIII.
2004 – szkoła w Bieście w Osetii Północnej (Rosja) została odbita z rąk napastników przez rosyjskie siły specjalne. Ponad trzystu zakładników zginęło podczas szturmów.
4 września
1937 – rektorzy szkół wyższych wprowadzili rozdział miejsc dla studentów Polaków i Żydów, tzw. getta ławkowe.
1939 – kampania wrześniowa: w Warszawie rozpoczęła się ewakuacja centralnych instytucji państwowych. Samotny samolot Karaś z 51 eskadry rozpoznawczej ostrze-

łał i obrzucił bombami niemiecki pociąg przewożący uzbrojenie i sprzęt wojskowy na dworcu w Białej Piskiej na terenie Prus Wschodnich. Wtargnięcie Niemców do Katowic i ostrzelanie ich z rejonu wieży spadochronowej.
1951 – pierwszy międzykontynentalny przekaz programu telewizyjnego. Było nim wystąpienie prezydenta USA Harry’ego Trumana.
5 września
1936 – Amerykanka Beryl Markham jako pierwsza kobieta przeleciała samotnie samolotem Ocean Atlantycki.
1964 – otwarcie najdłuższego mostu w Europie nad zatoką Firth of Forth w Szkocji
1980 – Edward Gierek ustąpił ze stanowiska I sekretarza KC PZPR.
1981 – Gdańsk: rozpoczął się I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ Solidarność.
1994 – w Polsce wyemitowano pierwszy odcinek „Mody na sukces”.

6 września
1944 – PKWN wydał dekret o reformie rolnej nacjonalizujący majątki większe niż 50 ha.
1970 – ostatni koncert Jimiego Hendriksa.
1997 – pogrzeb księżnej Diany.
7 września
1812 – Napoleon Bonaparte pokonał Rosjan w bitwie pod Borodino.
1936 – w Hobart na Tasmanii padł ostatni znany przedstawiciel wilków workowatych.
1998 – założono firmę Google Inc.
8 września
1831 – Wilhelm IV koronowany na króla Wielkiej Brytanii.
1966 – premiera pierwszego odcinka serialu Star Trek: The Original Series (The Man Trap) w telewizji NBC.
2006 – Sejm uchwalił ustawę o zmianie Konstytucji, dopuszczającą ekstradycję obywatela polskiego.

HUMOR

Profesor podczas wykładu wścieka się na spóźnialskich:
- To nie są wykłady, to jest Wędrówka Ludów!
W tym momencie, mocno spóźniony wpada na salę czarnoskóry student. Prof. wydaje się, że wybuchnie, ale w końcu uspakaja się ze słowami:
- Panu wybaczam, pan z daleka...

Emerytowana nauczycielka obładowana zakupami idzie ulicą. Nagle z piskiem opon podjeżdża nowiutki mercedes:
- Proszę pani! Pamięta mnie pani?! To ja, pani uczer! Podwiozę panią!
- Och Adasiu, poznałeś mnie po tylu latach?
- Nie, panią nie, ale pani płaszczyk tak!

Drobna rola na scenie	Linijka wiersza Udający kogoś	Nad nią Gole- niów	Wielka pustynia w Azji	Podarunek, prezent	W portfelu Włocha Wymaga dowodu	Ryba z mułu Cześć fraka	7
Królews- ki fotel	6			14	Namiot India- nina	23	18
			Wyrób maślarza Spław rzeczny			20	
Niebies- ki kamień szla- chetny	12				Czerwo- ny kwiat w polu	Pleciony z wikliny	Podob- ny do elipsy
Kotara, stora	Przy bucie jeźdźca	11	Damska na dro- biazgi	19	Silne uczucia	Miasto i półwy- sep w Chinach	5
				8		Malow- wane szminką	Obsada placówki
Kierow- nictwo poto- cznie	Najcięż- szy metal	2			Broń Wilhel- ma Tella		15
			Gatunek		Otula zimą szyję		
	13				Metropolia z Koloseum		
Postać z wes- temu	3	Model forda				Czarny ptak	Obszar niskiego ciśnienia
					Zgroma- dzenie mnichów		22
	21	9		10			
Zjazd wiedźm		Leżą blisko granicy		4	17	Wach- larz japoński	
					Zabieg leczniczy lub kosmetyczny		16

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie -
- aforyzm Władysława Grzeszczyka.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

SUDOKU

9 2 3	4						
3	2			7 8			
	7			5			
		9	1	5			
9		3 2					
2	4	5					
			4 3 7				
4	1		5				
		2 6					

3 4						1 3
	7 5					
2	6					5
		2 6				
4 5	1	3				
1	4	8 9				
		9				7
3		2				1
6 7		3				4

9				8			
4		7		5 9			
		4 3					
3	2 1						
		8 6			7		
9	8	5 2			3		
5		3 6					
8		5 7					
		1 4					

			3 6	8			
				9 2 1			
2	4						
	5			6 4			
			9 7		8		
	8 3					7	
	6			1	5		
4 3 1 8							
		6 3					

	9		7		4		
	5				3		
	2 9	1					
8		7					
		6		2 5			
	6 3				9		
9			3				
4		2	9				
5		4	1	7			

POMIDORY MARYNOWANE

- Składniki:
- 2 kg jędrnych małych pomidorów
 - 1 l wody
 - 1 łyżka soli
 - 2 łyżki cukru
 - 1/3 szklanki octu
 - 3 łyżki oliwy
 - 1 cebula
 - liście chrzanu, koperek i czosnek, liść laurowy

Sposób przyrządzenia:

Przygotować zalewę. Do wody dodać cukier i sól i doprowadzić do wrzenia. Po zagotowaniu dolać ocet i oliwę, gotować przez 5 minut. Stoje przeznaczone do konserwowania pomidorów należy wysterylizować we wrzącej wodzie. Na spodzie ułożyć listek chrzanu, koszycki koperek, kilka ząbków czosnku i liść laurowy oraz kilka plastrów cebuli. Następnie stoik wypełnić pomidorami, zalać gorącą zalewą. Szczelnie zamknąć sterylizowaną zakrętką. Przechowywać w ciemnym, chłodnym miejscu.

RYBA W SOSIE CHRZANOWYM

- Składniki:
- 1 kg grubych filetów z pangi
- Marynata:
- 3 łyżki oleju
 - 1 łyżka tartego chrzanu
 - 1 łyżka sosu sojowego
 - 1 rozgnieciony ząbek czosnku
 - sól, mielony pieprz

- Sos:
- 3/4 szklanki dobrej śmietany kremowej
 - 1/2 szklanki majonezu
 - 2 łyżki tartego chrzanu
 - 2 łyżki posiekanych, ulubionych ziół
 - 1 łyżka soku z cytryny
 - 1 łyżeczka sosu sojowego

Sposób przyrządzenia:

Podzielone na porcje filety umyć i osuszyć. Składniki marynaty dokładnie wymieszać. Używając pędzla dokładnie pokryć nią porcje ryby. Odstawić na noc do lodówki. Tak przygotowaną rybę piec na dobrze nagrzanym grillu przez około 4 minuty z każdej strony. W międzyczasie zmiksować składniki sosu. Upieczoną rybę podawać obficie polaną sosem chrzanowym.

Dla smakoszy

Warzęcha z ogródka

Chrzan w nazewnictwie ludowym spotykany jest jako warzucha lub warzęcha. Używany się go nie tylko w kuchni, ale też w lecznictwie.

Można go spotkać w całej Polsce. Jest uprawiany nie tylko do celów spożywczo-dietetycznych, ale także leczniczych. Tu wykorzystuje się korzenie i liście chrzanu, które zawierają glikozydy siarkocyjanowe, m.in. sini-

grynę, wywołującą podrażnienia skóry i błon śluzowych, ponadto olejek eteryczny, sole mineralne (fosfor, siarkę, potas, wapń, żelazo, sód i magnez), fitoncydy, witaminy C, B, E i rowitaminę A oraz flawonoidy, cukry, enzy-

my i aminokwasy. Świeże liście i korzenie chrzanu mają działanie bakterio-, wiruso-, grzybo- i pierwotniakobójcze. Dodatek chrzanu do posiłków pobudza wydzielanie soków trawiennych, wzmacnia przemianę materii, poprawia pracę wątroby i nerek. Z uwagi na dużą zawartość wit. C (0,3%) przetwory z chrzanu i z jego dodatkami zwiększają odporność organizmu. W medycynie ludowej chrzan od wielu wieków cieszył się dużą popularnością.

(aba)



Powiat

Ziemia Dobrzyńska przed XX wiekiem

Historia ziemi dobrzyńskiej sięga początków polskiej państwowości. Pierwszą jej stolicą był Dobrzyń nad Wisłą, od którego wzięła nazwę. Od czasów piastowskich tereny te przeszły wiele faz rozwoju, wciąż zmieniając swoją przynależność administracyjną.



foto: P. Wałęsa

Książę Władysław (syn Siemowita, bratanek Władysława Łokietka) ufundował murowany kościół w Lipnie

Ziemia dobrzyńska to region położony na pojezierzu dobrzyńskim, którego granice wyznaczają trzy rzeki: Wisła, Skrwą i Drwęca. W sąsiedztwie znajdują się Kujawy, graniczą z nią od południa, od zachodu przebiega granica z ziemią chełmińską, od wschodu z Mazowszem, a od południa z ziemią michałowską. W skład ziemi dobrzyńskiej wchodziły dwa powiaty: lipnowski i rypiński. Największe miasta regionu to Lipno i Rypin.

Ziemia dobrzyńska już od X wieku stanowiła część państwa polskiego (źródła pisane z XIII w. wymieniają trzy grody: Dobrzyń nad Wisłą, Starorypin i Steklin). Początkowo tereny te stanowiły część Kujaw, aż do około 1290 r. Wówczas to nastąpił podział ziem pomiędzy synów Kazimierza, księcia Kujawskiego, wnuka Kazimierza Sprawiedliwego. Część terenu między

Skrwą, Wisłą i Drwą, ze stolicą w Dobrzyniu nad Wisłą, przypadła najmłodszemu Siemowitowi. Od tego czasu ziemia ta przyjęła nazwę ziemi dobrzyńskiej.

Początkowo stolicą był Dobrzyń nad Wisłą, gdzie swoją siedzibę miał kasztelan, pierwszy urzędnik tego terenu. Wkrótce sytuacja uległa zmianie, gdyż Dobrzyń został wyparty przez szybciej rozwijające się Lipno, które prawa miejskie otrzymało z rąk księcia Władysława Garbacz 15 kwietnia 1349 r. Ponadto książę Władysław (syn Siemowita, bratanek Władysława Łokietka) ufundował murowany kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP, który powstał w miejscu wcześniejszego drewnianego. Pierwszym wójtem miasta był Mikołaj Rogala. Od 1371 r. Lipno było powiatem, liczącym 252 km kw.. Funkcję pierwszego starosty pełnił Kaźko Bogusławiec.

W XIV wieku na ziemi dobrzyńskiej znajdowały się trzy powiaty: rypiński, dobrzyński i, największy z nich, lipnowski.

Położenie Lipna w centrum ziemi dobrzyńskiej stanowiło dogodne miejsce dla spotkań miejscowej szlachty. Od 1567 r. w Lipnie gromadziła się na sejmikach, miejscem narad był kościół farny. Na sejmiki szlachta zbierała się także w Skępem, w latach 1703, 1709 i 1710. W roku 1668 sejmik zwołany został w Bobrownikach, wybierano wówczas sąd kapturowy. W Lipnie funkcjonował sąd: miejski, ławniczy i rady miejskiej. Ten pierwszy wydawał wyroki według prawa chełmińskiego.

Ziemia dobrzyńska swój rozwój przeżywała od II pokoju toruńskiego do XVII wieku, czyli do czasu, kiedy to Rzeczpospolita prowadziła wojny. Okres ten spowodował

ogromne zniszczenia, zahamował rozwój gospodarki i handlu. Szczególnie wojny ze Szwecją zaznaczyły się w historii ziemi dobrzyńskiej. Bilans tego okresu był przerażający. Zahamowany został rozwój miast, wsie dobrzyńskie zrujnowane i ograbione w wyniku wielokrotnych przemarszów wojsk. Powolna odbudowa zniszczeń, jakich dokonano podczas potopu, wkrótce została zahamowana wojną północną. Przemieszczenia wojsk powodowały kradzieże i spustoszenie tego terenu. Przez ziemię dobrzyńską przeszły wojska saskie, szwedzkie, rosyjskie i polskie.

W drugiej połowie XVIII wieku nastąpił rozwój tego obszaru. Jednak nie był już tak dynamiczny, jak ten w XV i XVI wieku. Stracił na tym głównie Dobrzyń nad Wisłą, który nie odgrywał już tak znaczącej roli jak wcześniej.

Do 1772 r. ziemia dobrzyńska obejmowała terytorium o powierzchni 2,9 tys. km kw., w tym na powiat rypiński przypadało 1,2 tys. km kw., na lipnowski 1,2 tys. km kw. i obszar powiatu dobrzyńskiego 528 km kw. W czasie pierwszego rozbioru Polski odłączono miasto Górzno i jego najbliższe okolice. Nadszedł rok 1793, wraz z nim drugi rozbiór, nasze tereny znalazły się pod okupacją pruską w ramach prowincji Prusy Południowe. Od 1796 r. zmienił się status kilku miast dobrzyńskich, Radziki Duże i Kikół pozbawione zostały praw miejskich. Po II rozbiórze zmianie uległa przynależność administracyjna, tereny dobrzyńskie wraz z województwem płockim włączone zostały do prowincji zwanej Prusy Nowowschodnie. Dotychczasowe trzy powiaty wchodzące w skład ziemi dobrzyńskiej, nazwane zostały powiatem lipnowskim z siedzibą władz w Lipnie.

Sytuacja na krótko uległa zmianie, kiedy to w 1807 r., na mocy postanowienia w Tylży, utworzono Księstwo Warszawskie, w którego granicach znalazła się ziemia dobrzyńska. Stan ten trwał do 1815 r., kiedy podczas Kongresu Wiedeńskiego utworzono Królestwo Polskie połączone z carską Rosją. Większość terenów ziemi dobrzyńskiej włączona została do Królestwa, tzw. Kongresówki, jako obwód lipnowski. W granicach pruskich pozostała Złotorya oraz Górzno z okolicznymi terenami. Od tego roku, aż do

momentu uzyskania przez Polskę niepodległości, rzeka Drwęca stanowiła granicę z Prusami.

Ziemia dobrzyńska nie była polem walk w czasie powstania listopadowego. Mieszkańcy tej ziemi byli w tym okresie jedynie świadkami przekroczenia w październiku 1831 r. granicy pruskiej przez armię polską. Wynikiem powstania listopadowego było wprowadzenie zmian w 1837 r. w przynależności administracyjnej kraju. Modyfikacji uległa dotychczas stosowana terminologia - województwa zamieniono na gubernie. W związku z tym, dotychczasowy obwód lipnowski stał się powiatem wchodzącym w skład guberni płockiej.

W powstaniu styczniowym tereny ziemi dobrzyńskiej odegrały znaczną rolę. Jako że był to obszar przygraniczny, przerzucono przez niego broń, zaopatrzenie i ochotników z zaboru pruskiego do szeregow powstańców. Na tych terenach do starć z wojskami rosyjskimi doszło m. in. w miejscowościach Skrwilno, Nietrzeba, Szczutowo, w okolicach Tłuchowa i pod Koziołkiem. Powstanie styczniowe poruszyło dobrzyńian, wielu z nich odczuło represje i prześladowania. Spora część mieszkańców została zesłana na długie lata ciężkich robót na Syberię. Po upadku powstania zlikwidowana została przez Rosjan odrębność ustrojowa Królestwa Polskiego. Po raz kolejny doszło do zmian administracyjnych, podziałowi uległ powiat lipnowski, z którego wyodrębniono powiat rypiński.

Okres drugiej połowy XIX wieku przejął się wzrostem napływu Rosjan na ten obszar oraz rusyfikacją społeczeństwa polskiego. W Lipnie stacjonowały wojska rosyjskie, zwiększyła się liczba nauczycieli, urzędników oraz duchowieństwa rosyjskiego. Na ten czas przypada rozwój różnych organizacji i stowarzyszeń, które dobrze wpływały na życie społeczno-kulturalne mieszkańców ziemi dobrzyńskiej. Były one bodźcem do obrony polskości wobec wciąż postępującego procesu rusyfikacji. To okres względnego rozwoju miast dobrzyńskich, ale przede wszystkim walki o to, co polskie, powitania nowego XX wieku oraz prób odzyskania upragnionej wolności.

Patrycja Wałęsa



W tym miejscu stał zamek w Dobrzyniu nad Wisłą, siedziba kasztelana

REKLAMA

**BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA
W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH**

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227

Choroby

Nie tylko praca

Syndrom wypalenia zawodowego to zespół dolegliwości psychicznych i somatycznych. Jest to stan wyczerpania emocjonalnego i fizycznego. Występuje on na skutek stresu związanego z przepracowaniem. Może dotknąć każdego, niezależnie od wykonywanej profesji.

Z wypaleniem zawodowym mamy do czynienia w przypadku, gdy praca przestaje przynosić satysfakcję. Pracownik może zacząć stawiać sobie cele, którym nie jest w stanie podołać. Pojawia się uczucie pustki i bezsensu. Osoby, których dotyczy zjawisko wypalenia, niejednokrotnie mają poczucie zmarnowanego czasu i wysiłku. Są one często niezadowolone z wyników swojej pracy i z zajmowanego stanowiska.

Syndrom ten najczęściej dotyczy osoby, których praca opiera się na częstych kontaktach z ludźmi. Są to takie profesje jak: pedagodzy, lekarze, pielęgniarki, psycholodzy itd. Ponadto osoby podatne na wypalenie są często perfekcjonistami. Stawiają sobie bardzo wysokie cele. Są to pracownicy, którzy byli w przeszłości pracoholikami. Ich zawód jest dla nich całym życiem. Mają poczucie misji, której poświęcają wszystko. Bardzo często zdarza się, że nie potrafią zdystansować się do swojej pracy. Za bardzo angażują się emocjonalnie w sprawy pacjentów, podopiecznych czy ludzi, z którymi pracują. Może to doprowadzić do zaburzenia wewnętrznej stabilności.

Kiedy pracownik „przynosi” pracę do domu, odbija się to również negatywnie na jego relacjach z bliskimi.

W grupie ryzyka wypalenia są również osoby, które mają niskie poczucie własnej wartości i nie wierzą we

własne możliwości. Często uciekają od trudnych sytuacji i nie zawsze mogą odnaleźć się w swoim miejscu pracy.

Wypalenie zawodowe może mieć miejsce, gdy na pracownika nałożone są zbyt wysokie wymagania nieadekwatne do jego kwalifikacji. Pojawiające się poczucie niekompetencji doprowadza do zniechęcenia. Brak efektów, narastający stres prowadzi do emocjonalnego dyskomfortu.

Gdy pojawią się pierwsze symptomy wypalenia należy im natychmiastowo przeciwdziałać. Są znaczącym sygnałem, by pra-



cownik zmienił nastawienie do siebie i wykonywanego zawodu. Należy w miarę możliwości zdystansować się do swojej profesji, walczyć ze stresem i organizować sobie pracę w inny sposób niż dotychczas. Odpoczynek od spraw zawodowych pozwoli na stabilizację i uniknięcie przeciążenia od nadmiaru obowiązków. Wypaleniu zawodowemu można przeciwdziałać i z nim walczyć, a przezwyciężenie tego syndromu jest całkiem realne.

Paulina Szulc
fot. R. Kaliski

Profilaktyka

Stop wypaleniu

Wojewódzkie Ośrodki Medycyny Pracy w ubiegłym miesiącu rozpoczęły akcję przeciwdziałania wypaleniu zawodowemu.

– Jak dotąd wśród zakładów pracy, które zgłosiły udział w programie nie ma instytucji z powiatu lipnowskiego – informuje rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego, Beata Krzemińska.

Program finansowany jest przez samorząd regionalny. Koszt realizacji projektu, poniesiony w całości przez samorząd województwa, to 75 tysięcy zł. Do współpracy Wojewódzkie Ośrodki Medycyny Pracy zaprosiły ponad siedemset firm i instytucji. Do tej pory zgłosiło się ich ok. 60.

– Wojewódzkie Ośrodki Medycyny Pracy w Bydgoszczy, Toruniu i Włocławku rozpoczynają program, który pozwoli określić skalę problemu w naszym województwie i grupy szczególnego ryzyka, a także wskazać pakiet związanych z tym problemem potrzeb psychoedukacyjnych i psychoprofilaktycznych – informuje marszałek województwa Piotr Calbecki.

W ramach programu będą realizowane w pierwszej kolejności anonimowe badania ankietowe. Ich celem będzie sprawdzenie przyczyn wypalenia zawodowego danego pracownika. Zostaną one prze-

prowadzone przez pracodawców wśród swoich podwładnych. Na podstawie wyników tych ankiet dobrane zostaną metody działań profilaktycznych. Odbędzie się również szkolenie liderów profilaktyki, którzy w swoim zakładzie pracy będą nadzorować realizację programu. Szkolenie pozwoli zdiagnozować skalę problemu, ale będzie miało już charakter profilaktyczny. przewidziane jest m.in. uruchomienie infolinii dla pracowników, a także utworzenie mobilnego gabinetu psychologicznego. Na 18 września została zaplanowana konferencja naukowa, podczas której fachowcy z Instytutu Medycyny Pracy opowiedzą o zjawisku wypalenia zawodowego. Spotkanie będzie miało charakter otwarty, uczestniczyć w nim będą mogli wszyscy zainteresowani pracodawcy, także ci, którzy jeszcze nie zgłosili udziału w programie.

– Dopiero na podstawie wyników ankiet i efektów szkolenia poznamy bliżej skalę zjawiska, dowiemy się jak duże jest zapotrzebowanie na profilaktykę – mówi Beata Krzemińska.

Paulina Szulc

Zamieść reklamę swojej firmy

w Tygodniku Regionu Lipnowskiego

ZADZWOŃ !!! tel. 662 061 348



TYGODNIK
REGIONU
LIPNOWSKIEGO

Dietetyka

Dieta makaronowa

Makaron nie musi być zagrożeniem dla figury. Niebezpieczne są dodatki, z którymi go spożywamy, zwłaszcza sosy. Jeśli odpowiednio dobierzesz składniki i ograniczysz wielkość porcji, w ciągu tygodnia możesz schudnąć 2 kg.



Dieta makaronowa zakłada spożywanie 5 posiłków dziennie o stałych porach. Należy pić jak

najwięcej niegazowanej wody mineralnej, herbat ziołowych i soków.

ŚNIADANIA:

- 2 łyżki muesli wymieszaj z 1 łyżeczką pestek dyni i 100 g jogurtu
- 1 bułka z miodem, kawa lub herbata bez cukru
- 1 kromka chleba pełnoziarnistego posmarowana masłem, 1 jajko na twardo, kawa lub herbata owocowa
- 2 kromki grahama, 30 g sera camembert, 1 pomidor, 1 szklanka soku owocowego
- 1 grahamka, 100 g chudego sera wiejskiego, 1/2 papryki czerwonej
- 1 kajzerka, odrobina masła, 2 plasterki szynki drobiowej, 1/2 pomidora

DRUGIE ŚNIADANIE:

- 1 kromka chrupkiego pieczywa cienko posmarowana masłem, kawa lub herbata bez cukru
- 2 sucharki, 1 pomarańcza
- 100 g chudego jogurtu naturalnego
- 100 g ciasta drożdżowego z jabłkami
- 1 kromka pumpernika z masłem i kilkoma plasterkami ogórka
- 1 szklanka soku pomarańczowego, 3 rzodkiewki

OBIAD:

- makaron sojowy z pieczoną rybą
- makaron rurki z białym sosem (usmaż 50g kurczaka, ¼ papryki, kawałek pora i marchwi, rozpuść masło, dodaj trochę maki, wymieszaj, dodaj trochę mleka i gotuj, aż zgęstnieje, przypraw i dodaj pokruszony ser. Ugotowany makaron polej przygotowanym sosem.
- tagliatelle z sosem szpinakowym (szpinak umyj i usuń twarde łodygi, włóż do garnka i gotuj 2-3 minuty. Osącz. Ser gorgonzola rozkrusz i włóż do rondelka. Wlej 2 łyżki mleka, dodaj szpinak, przypraw do smaku czar-

nym pieprzem, wymieszaj. Polej sosem makaron)

- kotleciki z kurczaka z makaronem tagliatelle, sałatka na przystawkę (200g filetu z kurczaka pokrój w kostkę i zmiksuj na dość gęstą masę z bułką tartą, łyżką sera śmietankowego, 1 łyżką masła orzechowego, jajem, pietruszką, solą i pieprzem. Łyżką nakładaj masę na lekko natłuszczoną brytfannę – powinno wystarczyć na ok. 10 kotlecików. Piecz 15 minut w temperaturze 180 stopni. Ugotuj makaron w dużej ilości osolonej wody, odcedź)

- spaghetti (na patelni rozgrzej oliwę, włóż 30g pieczarek, smaź 4-5 minut. Dodaj 30g szynki i pół opakowania sera śmietankowego, mieszaj, aż się rozpuści. Ugotuj makaron, polej sosem, posyp parmezanem).

- spaghetti z czosnkiem i ziołami (ugotuj spaghetti, odcedź. Rozpuść margarynę w rondlu, dodaj czosnek, zioła, sól i pieprz. Dołóż spaghetti i wymieszaj. Posyp 1 łyżką parmezanu)

PODWIECZOREK:

- banan, jabłko, 2 kiwi, gruszka lub arbuz

KOLACJA:

- 3 plasterki chudej szynki, sałatka z pomidora, 1 kromka chleba pełnoziarnistego
- sałatka z kurczaka - 40 g pieczonego kurczaka, zielona sałata, 2 pomidory, 1 łyżka kukurydzy, przyprawy do smaku, 1 łyżka jogurtu naturalnego
- 2 kromki pieczywa chrupkiego z masłem i pomidorem
- 2 plasterki szynki wołowej, 2 kromki chleba razowego, 2 łyżki sałatki jarzynowej
- sałatka makaronowa (pół czerwonej i zielonej papryki, 100 g makaronu świderki, pół małej puszki tuńczyka w sosie własnym, 2 łyżki jogurtu, sól, pieprz i sałata)
- 2 naleśniki z serem, 1 szklanka soku wielowarzynowego



Piłkarska

Pałuczanka też uległa

W weekend odbywały się mecze czwartej kolejki V ligi, grupy II. Nasz zespół stoczył bój z drużyną Pałuczanki Żnin. Podopieczni trenera Marcina Bartczaka wygrali 4:0.



foto: M. Jaworski

Przed spotkaniem nikt nie wiedział, jaki może być wynik. Wielu kibiców obawiało się, że nasi piłkarze mogą sprawić nieciekawą niespodziankę i przegrać. Jednak zawodnicy pokazali klasę i wypunktowali drużynę gości.

Od pierwszych minut spotkanie było wyrównane. Obie drużyny starały się konstruować ataki, jednak gra toczyła się w środku pola.

Dopiero w 43. minucie Marcin Wronka wrzucił dokładną piłkę wprost na głowę Krzysztofa Szychulskiego, a ten otworzył wyniki i zarazem dał bramkę do szatni dla Mienia.

Na drugą połowę gospodarze wyszli podbudowani pierwszą bramką i zaczęli grać pewniej. Przypieczętowali to bramkę w 49. minucie. Tym razem na listę strzelców wpisał się ten, który przy pierwszej bramce asystował. Marcin Wronka pięknym strzałem z 25. metrów pokonał bramkarza Pałuczanki. Kolejną bramkę strzelił Mariusz Piechocki, a podawał wcześniej wprowadzony Michał Trejda. Była to 75. minuta meczu. Wynik spotkania w ostatniej minucie ustalił Michał Mielczarek, który pewnie wykorzystał rzut karny, podyktowany po faulu na Marcinie Bartczaku.

Po czterech spotkaniach podopieczni Marcina Bartczaka

zajmują pierwsze miejsce. Jako szesnaście bramek, tracąc przy jedyną drużyną ma komplet tym tylko dwie. punktów. Do tej pory zdobyła

Marcin Jaworski

Składy zespołów

Mień: Ziemiańczyk – Gracyk, Szarpatowski, Mielczarek, Serafin – Budziński, Bartczak, Wronka, Zaborowski – Szychulski, Kowalczyk

Pałuczanka: Kozłowski – Hutek, Wabich, Łochowiż, Koniczak, Szmiel, Jakub Witucki, Marek Witucki, Małek, Gwit, Stelmaszewski

Pozostałe wyniki czwartej kolejki V ligi grupy II

Jagiellonka Nieszawa – Szubinianka Szubin	0:2
Pogoń Mogilno – Sparta Janowiec Wielkopolsk	2:0
Noteć Łabiszyn – Kujawskie Pogranicze Jeziora Wielkie	2:0
Gopło Kruszwica – Kujawianka Strzelno	1:0
Kujawiak Kowal – Brzysko-Rol Brzyskorzyszewko	1:3
MGKS Lubraniec – Kujawy Markowice	1:2
Zgoda Chodecz – Kujawianka Izbica Kujawska	3:3

Nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. Mień Lipno	4	12	4	0	0	16-2
2. Kujawy Markowice	4	9	3	0	1	7-4
3. Szubinianka Szubin	4	9	3	0	1	9-3
4. Pogoń Mogilno	4	9	3	0	1	7-5
5. Noteć Łabiszyn	4	9	3	0	1	11-4
6. Jagiellonka Nieszawa	4	7	2	1	1	15-5
7. Gopło Kruszwica	4	7	2	1	1	4-6
8. Brzysko-Rol Brzyskorzyszewko	4	6	2	0	2	9-9
9. Sparta Janowiec Wielkopolski	4	6	2	0	2	6-8
10. Kujawianka Izbica Kujawska	4	5	1	2	1	9-7
11. MGKS Lubraniec	4	4	1	1	2	8-10
12. Zgoda Chodecz	4	4	1	1	2	7-15
13. Kujawianka Strzelno	4	3	1	0	3	3-5
14. Kujawiak Kowal	4	3	1	0	3	4-7
15. Kujawskie Pogranicze Jeziora Wielkie	4	0	0	0	4	4-14
16. Pałuczanka Żnin	4	0	0	0	4	2-17



W tym meczu bramkarze mieli pełne ręce roboty



Michał Mielczarek ustalił wynik spotkania, wykorzystując w ostatniej minucie rzut karny



Bartosz Jańczak zmienia Michała Budzińskiego

Piłka nożna

Wicher nieco osłabł

W A-klasie nadal trwają rozgrywki ligowe. W kratkę gra nasz jedynak w tych rozgrywkach, czyli Wicher Wielgie. Podopieczni trenera Jerzego Piechockiego w pierwszej kolejce ulegli na wyjeździe drużynie Wzgórza Raciążek 3:0, w drugim meczu wygrali u siebie z Łokietkiem Brześć Kujawski.

W sobotę rozgrywali mecz w ramach trzeciej kolejki A-klasy grupy włocławskiej. Piłkarze stoczyli wyjazdowy bój z Cukrownikiem Fabianki. Niestety, mecz zakończył się porażką 5:1. W taki sposób Wicher Wielgie po trzech kolejkach zajmuje dziewiąte miejsce z dorobkiem trzech punktów. W dotychczasowych meczach podopieczni trenera Piechockiego zdobyli cztery bramki, tracąc po drodze dziesięć.

Już w sobotę zawodników czeka spotkanie z Victorią Smólnik,

która zajmuje siódme miejsce.

W dotychczasowych meczach piłkarze ze Smólnika zdobyli cztery punkty. W pierwszej kolejce wygrali u siebie 3:1 z Piastem Bądkowo, w drugiej kolejce zremisowali 1:1 w Topółce z tamtejszą Tęczą. A w ostatniej kolejce przegrali na własnym terenie aż 4:1 z Orłętami Aleksandrów Kujawski. Mamy nadzieję, że trener Jerzy Piechocki dobrze przygotuje zespół do meczu, a piłkarze zagrają na miarę swoich możliwości.

Marcin Jaworski

Nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. Lider Włocławek	3	9	3	0	0	14-1
2. Cukrownik Fabianki	3	9	3	0	0	10-4
3. Cheko Skórzno	3	7	2	1	0	8-3
4. Unia Chocień	3	7	2	1	0	13-3
5. Orłęta Aleksandrów Kujawski	3	6	2	0	1	8-4
6. Wzgórze Raciążek	3	6	2	0	1	5-3
7. Victoria Smólnik	3	4	1	1	1	5-6
8. Sadownik Waganiec	3	4	1	1	1	3-4
9. Wicher Wielgie	3	3	1	0	2	4-10
10. Lech Dobry	3	3	1	0	2	3-9
11. Zjednoczeni Piotrków Kujawski	3	1	0	1	2	4-9
12. Tęcza Topółka	3	1	0	1	2	3-9
13. Łokietek Brześć Kujawski	3	0	0	0	3	4-8
14. Piast Bądkowo	3	0	0	0	3	3-14

Pozostałe wyniki trzeciej kolejki A-klasy grupy włocławskiej

Lider Włocławek – Zjednoczeni Piotrków Kujawski	5:1
Wzgórze Raciążek – Sadownik Waganiec	0:2
Łokietek Brześć Kujawski – Lech Dobry	1:2
Victoria Smólnik – Orłęta Aleksandrów Kujawski	1:4
Unia Chocień – Tęcza Topółka	5:0
Cheko Skórzno – Piast Bądkowo	4:0



Piłkarze Wicher Wielgie nie zachwycili swoją grą w tym meczu



Miejmy nadzieję, że w kolejnym meczu Wicher Wielgie będzie inny

Piłka nożna

Rozstrzelali się

Na łamach naszego tygodnika będziemy Państwu prezentować strzelców naszego zespołu. W ciągu czterech pierwszych meczy Mień Lipno we wszystkich wygranych spotkaniach zdobył szesnaście bramek, tracąc tylko dwie.

Na listę strzelców wpisało się już kilku piłkarzy. Zobaczmy, kto na koniec sezonu zostanie królem strzelców.

Na samym szczycie naszej listy znajduje się Krzysztof Szychulski, który czterokrotnie pokonał bramkarza Taranta Wójcin i raz Pałuczanki Żnin. Cztery bramki na swoim koncie ma grający trener Marcin Bartczak. Trzy gole

zdołał w spotkaniu ze Spartą Janowiec Wielkopolski, a jedną bramkę dołożył w meczu z Taranem Wójcin.

Po dwie bramki mają Michał Mielczarek oraz Michał Ośmiałowski. Po jednym golem, jak na razie, zdobyli Mariusz Piechocki, Marcin Wronka i Michał Szarpadowski.

Marcin Jaworski



Grający trener Marcin Bartczak, z dorobkiem czterech bramek, w klasyfikacji strzelców lipnowskiego Mienia znajduje się tuż za Krzysztofem Szychulskim

Piłka nożna

Wzmocnić lidera

Po czterech meczach, i po czterech zwycięstwach, przyszedł czas na sprawdzenie swoich sił w konfrontacji z zespołem Szubiniarki Szubin. Mecz odbędzie się już w sobotę o godzinie 16.00 na stadionie miejskim w Szubinie.

Nasz najbliższy rywal, po dotychczasowych czterech kolejkach, zdobył dziewięć punktów i zajmuje trzecią pozycję. Piłkarze z Szubina mają na swoim koncie jak dotąd dziewięć bramek, stracili trzy.

W pierwszym meczu szubiniarki pokonali na wyjeździe Taranta Wójcin 3:1. W drugiej kolejce ulegli na własnym terenie Sparcie Janowiec Wielkopolski 2:1. Kolejny pojedynek to wyjazdowa wygrana 3:0 ze żnińską Pałuczanką.

W ostatniej kolejce zespół z Szubina wygrał z Jagiellonką Nieszawa 2:0.

Dla obu zespołów jest to mecz o kolejne ligowe punkty. Dla Mienia o umocnienie się na pozycji lidera, zaś dla Szubiniarki jest to pojedynek o pierwsze miejsce.

Mecz powinien stać na wysokim poziomie, tak więc zapraszamy kibiców Mienia na wyjazd do Szubina.

Marcin Jaworski

Piłka nożna

Ogończyk rozgromił rywala

W trzeciej kolejce B-klasy grupy włocławskiej, z drużyn reprezentujących nasz powiat, tylko Ogończyk wygrał swój mecz.

Zespół z Kikoła pokonał na wyjeździe drużynę Kormorana Fabianki aż 8:0.

Wiślanin Bobrowniki uległ na wyjeździe drużynie Pojezierza Brzuze. Orion Popowo uległ 4:0 GKS Baruchowo, a Wiśła Dobrzyń przegrała 3:0 z Liderem II Włocławek.

Jeden punkt zdobyła Tłuchovia Tłuchowo, która zremisowała 1:1 z Kujawiakiem Kruszyn.

Po trzech meczach najlepiej wygląda sytuacja Tłuchovii, która zajmuje czwarte miejsce z dorobkiem siedmiu punktów.

Na ósmym miejscu znajduje się Ogończyk Kikół, tuż za nim jest Wiśła Dobrzyń, a na dziewiątej pozycji uplasował się Wiślanin Bobrowniki. Wszystkie trzy zespoły mają po trzy punkty

na swym koncie. Niestety, ostatnie czternaste miejsce zajmuje Orion Popowo. I jak na razie jest bez punktów.

W kolejnej kolejce Wiśła Dobrzyń podejmuje Start Stawki, Orion Popowo gra z Liderem

II Włocławek, Tłuchovia Tłuchowo z GKS-em Baruchowo, Wiślanin Bobrowniki z Kujawiakiem Kruszyn, a Ogończyk Kikół z Pojezierzem Brzuze.

Marcin Jaworski

Nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. GKS Baruchowo	3	9	3	0	0	17-2
2. Grot Kowalki	3	7	2	1	0	15-2
3. Polonia Bytów	3	7	2	1	0	8-5
4. Tłuchovia Tłuchowo	3	7	2	1	0	9-5
5. Lider II Włocławek	2	6	2	0	0	5-0
6. Pojezierze Brzuze	3	6	2	0	1	8-6
7. Kujawiak Kruszyn	3	4	1	1	1	11-7
8. Ogończyk Kikół	3	3	1	0	2	9-6
9. Wiśła Dobrzyń	3	3	1	0	2	8-13
10. Wiślanin Bobrowniki	3	3	1	0	2	5-16
11. Start Stawki	1	0	0	0	1	4-5
12. Skrwia Skrwilno	2	0	0	0	2	0-8
13. Kormoran Fabianki	3	0	0	0	3	5-16
14. Orion Popowo	3	0	0	0	3	1-14

TYLKO POLSKI KAPITAŁ



Zielony KREDYT

**Zabrakło Ci na marzenia? Weź gotówkę!
Pozbądź się starych drogich rat!
Nasz doradca pomoże Ci w spełnianiu marzeń.**

**Lipno, ul. Kościuszki 14
tel. 054 287 44 28**

Ogólnopolska sieć biur kredytowych otwiera oddziały w województwie kujawsko-pomorskim.

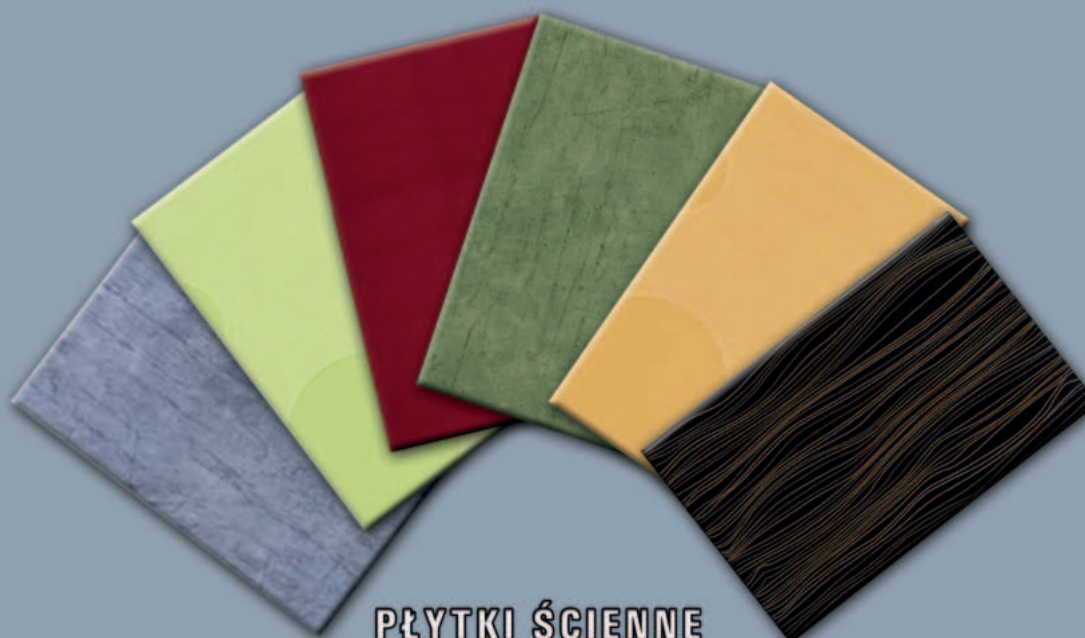


87-600 Lipno, ul. Przekop 14, tel.: 054 231 80 60 do 69 wew.25
87-600 Lipno, ul. Przekop 18, tel.: 054 231 80 60 do 69
87-600 Lipno, ul. Wyszyńskiego 50 tel.: 054 288 32 48
87-630 Skępe, ul. 1-go Maja 17 tel.: 054 287 75 63



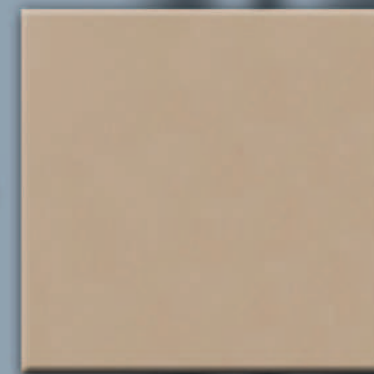
GRES SZKLIWIONY
BELIZE JASNY BEŻ
30X30

23,90 zł/m²



PŁYTKI ŚCIENNE
W 2 GATUNKU
25X40

17,90 zł/m²



GRES TECHNICZNY
ELBRUS
30X30

15,90 zł/m²